



DZIŚ 28 STRON!

RZECZ

KROTOSZYŃSKA

POWOLNY
 PRODUCENT BLACHY DACHOWEJ
BLACHY
 dachowe

Blacha trapezowa T-18 Alucynk od: **18⁰⁰** zł/m²

Ostrów, ul. Długa 19
 tel. 62 591 29 92

Nr 28 (794)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

13 lipca 2010 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

TRAGICZNA ŚMIERĆ 18-LATKA

W sobotę w szpitalu powiatowym w Krotoszynie zmarł 18-latek po tym, jak dzień wcześniej zasnął na boisku sportowym w jednej z krotoszyńskich szkół. Młodzieniec był obiecującym sportowcem – uprawiał trójbój siłowy.



3

Ratownicy przeprowadzili udaną reanimację jeszcze na boisku. Niestety Martin po kilkunastu godzinach zmarł

Strongman skazany na 4 lata

4

Sąd w Krotoszynie uznał Kryspina R. winnego użycia przemocy i gwałtu na 20-latkce. Skazano go również za groźby kierowane wobec 21-letniej koleżanki zgwałconej kobiety. Wyrok to 4 lata więzienia. Oskarżony zapowiedział złożenie apelacji.

Co z karetkami? 20

Co się stanie z krotoszyńskim pogotowiem? Czy od przyszłego roku karetkami będzie jeździć prywatna firma? Pracownicy publicznej służby zdrowia w centralizacji numerów alarmowych 999 i 112 widzą tylko zagrożenie dla mieszkańców. Ratownicy medyczni obawiają się też o swoje miejsca pracy

REKLAMA

Wśród klientów, którzy w dniach 24 czerwca 2010 r. do 30 lipca 2010 r. ZAKUPIĄ towar powyżej 50 zł lub podpiszą umowę telewizyjną N-TV, wypełnią kupon konkursowy (dostępny w sklepie) i zachowają dowód zakupu zostaną rozlosowane NAGRODY

KUP I WYGRAJ

Uwaga! Konkurs! Do wygrania:
 kuchnia mikrofalowa MPM, mikser Braun,
 żelazko stp. cer. MPM, fotel kibica,
 czajnik bezprzewodowy MPM



Aparat cyfrowy OLYMPUS SP - 600UZ
 • 15-krotny zoom optyczny,
 • podwójna stabilizacja obrazu,
 • filmowanie HD
 • matryca 12 Mpix,
 • szerokokątny obiektyw 28-420 mm

~~999~~ = 699 zł



Chłodziarko - zamrażarka INDESIT BAAN 13 PX
 • klasa energetyczna A+,
 • inox,
 • pojemność 306 l.
 • do lodówki 72 butelek!
 Pepsi GRATIS

~~1699~~ = 1099 zł

Salon Mix Electronics Krotoszyn
 al. Powstańców Wlkp. 49
 tel. 62 722 83 06



duży wybór wentylatorów

KACZMAREK

auto-części i stacja kontroli pojazdów



SPRZEDAŻ TŁUMIKI, KATALIZATORY MONTAŻ HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁACNOWA 48. TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

Dziś
RZECZ ROLNICZA
 |
INFORMATOR MEDYCZNY

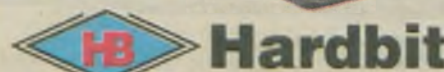
Pozbądź się kabli! Łącz się bezprzewodowo!

Notebook Asus K50C z 15,6" ekranem LED!!!
 Intel Celeron 220, 2GB RAM, 250GB HDD, DVD RW Dual Layer, WiFi b/g/n, czytnik kart, LAN 10/100/1000, Kamera 1,3 Mp

1385 zł brutto

Router TP-Link TL-WR340G Wireless 802.11g/54Mbps Router 4xLAN, 1xWAN

76 zł brutto



Krotoszyn, ul. Benicka 2a
 Tel. 062 725 72 06,
 062 725 77 78.



Wypadek motocykla. 8 lipca ok. godz. 18.00 w Cieszkowie na ul. Sikorskiego doszło do wypadku drogowego. Zderzyły się samochód osobowy mercedes i motocykl. W wyniku tego groźnie wyglądającego wypadku poszkodowany został kierowca jednoślada, który został przez karetkę pogotowia odwieziony do szpitala. (popi)

Asfaltowa ścieżka tylko przez las

Oslawiona, będąca obiektem żartów wielu mieszkańców powiatu jednokierunkowa ścieżka rowerowa wzdłuż drogi powiatowej Chachalnia – Krotoszyn, nareszcie pokryta została nawierzchnią asfaltową. Ruch jednak nadal jest jednokierunkowy.

Długo oczekiwana modernizacja szosy pomiędzy dwoma wspomnianymi wyżej miejscowościami miała miejsce na przełomie 2008 i 2009 r. Przy drodze zbudowano ścieżkę rowerową, którą wyłożono podbudową z tłuczni. Cykliści narzekali, że po takim podłożu trudno jeździć. Ścieżka rowerowa ma półtora metra szerokości, co według przepisów drogowych pozwala na poruszanie się po niej tylko w jedną stronę – od Chachalni do Krotoszyna. Rowerzyści jadący w odwrotnym kierunku muszą korzystać z szosy. Gdy pod koniec 2009 r. oddano drogę do użytku, władze powiatowe zapewniały, że asfalt na ścieżce położony zostanie na wiosnę. Później termin przesuwano z końca maja na czerwiec. Rozstrzygnięty przetarg obligował wykonawcę do zakończenia prac przed końcem czerwca.

Problem jednak w tym, że asfalt położony został jedynie na ścieżce prowadzącej przez las, a nie na terenie Chachalni. Aby to wyjaśnić, kilkakrotnie i bezsku-

tecznie próbowaliśmy skontaktować się telefonicznie z Krzysztofem Jelinowskim, dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg. Nie wiadomo też, kiedy i czy w ogóle ścieżka będzie dwukierunkową trasą.

Jak dowiedzieliśmy się natomiast od zastępcy burmistrza Zdun, Mariana Sobańskiego, powiat krotoszyński nie dopełnił wszystkich formalności związanych z prawnym pozyskaniem działek, przez które biegnie ścieżka w sołectwie. – *Te działki, które należą do gminy, zostały powiatowi przekazane pod budowę ścieżki rowerowej bez problemu* – mówi wiceburmistrz. Tam jednak, gdzie właścicielami są mieszkańcy wioski, zabrakło zmian zapisu w księgach wieczystych, co nie pozwoliło na prowadzenie robót.

Sobański uzyskał od władz powiatowych informacje, że w przeciagu kilku miesięcy problem powinien zostać rozwiązany, wobec czego również w Chachalni ścieżka rowerowa będzie miała nawierzchnię asfaltową. (mal)



Asfalt na ścieżce już jest, ale nie na terenie Chachalni

Policjant pomógł

Aspirant Przemysław Marcinek z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie został laureatem plebiscytu *Policjant, który mi pomógł*. Funkcjonariusza wydziału kryminalnego doceniono za przeciwdziałanie przemocy w krotoszyńskiej rodzinie.

To już trzecia ogólnopolska edycja plebiscytu, ogłoszonego przez Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie *Niebieska Linia* pod patronatem komendanta głównego policji. Ma on na celu promocję postaw policjantów osobiście zaangażowanych w pomoc osobom krzywdzonym. Krotoszynianin został zgłoszony do konkursu właśnie przez osobę dotkniętą przemocą.

Zgłoszono 74 kandydatów z różnych części Polski. Kapituła konkursu, składająca się z pracowników *Niebieskiej Linii*, przedstawicieli biura prewencji komendy głównej oraz laureatów poprzednich edycji, wyłoniła pięciu tegorocznych zwycięzców. Podstawowym kryterium była merytoryczna ocena działań policjantów w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wynika-

jąca z lektury uzasadnień do zgłoszeń – czytamy w komunikacie organizatorów akcji.

Jednym z laureatów został Przemysław Marcinek z policji w Krotoszynie. Inni zwycięzcy to Dariusz Jamborski z Łukowa, Cezary Kalis ze Zgorzelca, Piotr Pawłowski z Tomaszowa Mazowieckiego oraz Magdalena Wiekiera z Częstochowy.

11 lipca Komenda Wojewódzka Policji nagrywała w Krotoszynie spot reklamujący plebiscyt. Nagrano m.in. rozmowę z asp. Marcinkiem i z dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Andrzejem Piotrowskim.

Wręczenie nagród wyróżnionym odbędzie się 24 lipca w Warszawie, podczas centralnych obchodów Święta Policji. Wszystko wskazuje na to, że krotoszyński policjant

Apel Niebieskiej Linii

Jeżeli znacie Państwo policjanta, którego postawa w obronie ofiar przemocy domowej jest godna wyróżnienia, prosimy o wypełnienie formularza na stronie internetowej lub skorzystanie z wersji do druku i przesłanie jej na adres Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie *Niebieska Linia* Instytutu Psychologii Zdrowia ul. Korotyńskiego 13, 02-121 Warszawa. Zgłoszenia można także dokonać mailem pisząc na adres: pogotowie@niebieskalinia.pl.

odbierze nagrodę z rąk premiera Donalda Tuska.

(popi)



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Miasto i Gmina Krotoszyn
ul. Kołtąja 7
63-700 Krotoszyn
Strona internetowa WRPO:
Strona internetowa WFOŚiGW w Poznaniu:

tel. 62 725 42 01
fax 62 725 34 36

www.wrpo.wielkopolskie.pl
www.wfosgw.poznan.pl

W dniu 27 maja 2010 r. Gmina Krotoszyn jako Beneficjent, reprezentowany przez Juliana Joksia, Burmistrza Krotoszyna, podpisał z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, działającym jako Instytucja Pośrednicząca dla Priorytetu III "Środowisko Przyrodnicze" Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, reprezentowanym przez Jerzego Pucha – Zastępcę Prezesa Zarządu, Ewę Hoffman – Zastępcę Prezesa Zarządu, umowę o dofinansowanie projektu pod nazwą:

„Regulacja rzeki (cieku) Jawnik i budowa polderów zalewowych na terenie gminy Krotoszyn”

współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Priorytetu III „Środowisko Przyrodnicze”
Działanie 3.5

„Wzmocnienie ochrony przeciwpowodziowej zagrożonych obszarów oraz zwiększenie retencji na terenie województwa”
Schematu I „Regulacja cieków wodnych”
Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

Przedmiotem projektu jest:

regulacja cieków Jawnik z dopływami o długości 16,144 km, przebudowa Jeziora Odrzykowskiego o docelowej pojemności do retencjonowania wód 93 240 m³ oraz budowa dwóch polderów zalewowych o pojemności przeciwpowodziowej odpowiednio 33 250 m³ oraz 4 900 m³. Inwestycja usytuowana jest na działkach w mieście Krotoszynie oraz częściowo w sołectwach: Lutogniew, Osusz, Smieszew, Dzierżanów.

Inwestycja dotyczy głównych cieków, które przepływają przez Krotoszyn i zapewniają odwodnienie terenów miejskich, tj.:

- cieków Jawnik, oznaczonego w klasyfikacji rowów jako R-J o długości 11,244 km, w przeważającej części przepływającego przez Krotoszyn i płynącego dalej w dół biegu przez Osusz i Lutogniew aż do ujścia do rzeki Żydowski Potok w Dzierżanowie,
- jego lewostronnego dopływu, oznaczonego w klasyfikacji rowów jako R-J-C, o długości 3,583 km, płynącego i uchodzącego do Jawnika w Krotoszynie,
- miejski odcinek otwartego rowu R-O o długości 1,317 km, od ul. Ostrowskiej do ujścia Czarna Woda.

Rów R-J oraz jego dopływ R-J-C są odbiornikami miejskiej kanalizacji deszczowej i charakteryzują się tym, że w obrębie zabudowy zostały skanalizowane na długości 3069 m, a nad utworzonymi kanałami podziemnymi powstała zabudowa typu miejskiego: ulice, place, parki a także budynki mieszkalne, handlowe, magazynowe.

Inwestycję planuje się realizować w okresie: II kwartał 2010 r. – IV kwartał 2012 r.

Całkowita planowana wartość projektu wynosi: 23.394.019.99 PLN, z czego 15.057.240, 41 PLN wyniesie dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Wniosek został przygotowany przez zespół w składzie: Andrzej Kaik – kierownik projektu, Jerzy Fiedorowicz, Joanna Ziembinska-Szczurek, Dorota Łagocka, Marzena Kurek, Iwona Poczta, Adam Szymczak, który jako Jednostka Realizująca Projekt będzie prowadził to zadanie inwestycyjne.

Nadzór nad pracami Jednostki Realizującej Projekt bezpośrednio pełni Julian Jokś, Burmistrz Krotoszyna.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI

Sprawa napadu na PKO umorzona

Do tej pory nie udało się ująć mężczyzny, który w marcu ukradł 25 tys. zł z agencji PKO przy ul. Fabrycznej w Krotoszynie. Choć policja umorzyła dochodzenie, to nadal prosi o informacje mogące pomóc w zatrzymaniu przestępcy.

Nadkomisarz Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji, informuje, że sprawa została umorzona ze względu na brak dowodów. – Czynności procesowe i operacyjne nie przyniosły rezultatu – wyjaśnia W. Szał.

Przypomnijmy: do napadu na kasjerkę agencji PKO doszło 12 marca wczesnym popołudniem. Zamaskowany mężczyzna zagroził kasjerce nożem i ukradł 25 tys. zł. Jak zeznała kasjerka, był w wieku ok. 35 lat i miał 175 – 180 cm wzrostu.

Natychmiast po zgłoszeniu rabunku policja zorganizowała obławę z udziałem kilkudziesięciu policjantów. Posterunki

blokadowe ustawiono w całym mieście, a także w sąsiednich miejscowościach.

Policja nadal apeluje do osób, które w dniu napadu pomiędzy godziną 15.15 a 15.40 przebywały w okolicach skrzyżowania ulic Fabrycznej i Mickiewicza w Krotoszynie. Szczególnie cenne mogą być informacje świadków, którzy widzieli biegnącego mężczyznę. Gdyby ktoś przypomniał sobie takie zdarzenie, proszony jest o kontakt z komendą policji – osobisty lub telefoniczny (062 725 52 70; 062 725 52 00; 997)

Wszystkim informatorom funkcjonariusze zapewniają pełną anonimowość.

@ndzia



Napad na agencję PKO przy ul. Fabrycznej miał miejsce 12 marca br.

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 12 lipca na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,48 zł	–	4,21 zł
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	4,69 zł	4,79 zł	4,35 zł
Krotoszyn, Internarche, ul. Tartaczna	4,58 zł	4,65 zł	4,29 zł
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	4,69 zł	4,89 zł	4,39 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,75 zł	5,02 zł	4,49 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,85 zł	–	4,29 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresia	4,82 zł	4,99 zł	4,53 zł

Śmierć z powodu upału?

18-letni chłopak zmarł w sobotę w krotoszyńskim szpitalu po tym, jak załapał podczas gry w piłkę na boisku szkolnym. Dopiero po sekcji zwłok poznamy przyczynę tego tragicznego zgonu.

W piątek w godzinach popołudniowych doszło do wypadku na boisku sportowym przy Szkole Podstawowej nr 8 w Krotoszynie. Podczas gry w piłkę nożną młody mężczyzna upadł. Do pozabawionego przytomności wezwano pomoc. Na miejsce przyjechała karetka pogotowia. Okazało się, że doszło do zatrzymania akcji serca. Ratownicy medyczni podjęli szybką reanimację, po której wrócił puls. Przewieziono go do szpitala, gdzie najpierw lekarze i personel medycz-

ny walczyli o jego życie na oddziale ratunkowym, a później na oddziale intensywnej terapii. Niestety, w sobotę ok. godz. 16.00 doszło do ponownego zatrzymania akcji serca. Młody mężczyzna zmarł.

Martin był bardzo obiecującym sportowcem. Trenował trójbój siłowy, w którym jako junior odnosił duże sukcesy. Był m.in. medalistą mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej. Wszyscy są wstrząśnięci jego śmiercią i zadają sobie pytanie, dlaczego do niej doszło? Czy przyczyną był tylko duży wysiłek fizyczny w upalnych warunkach? A może jakaś ukryta wada organizmu? Na razie nie wiadomo.

(popi)

Telemarketer – zawód poszukiwany

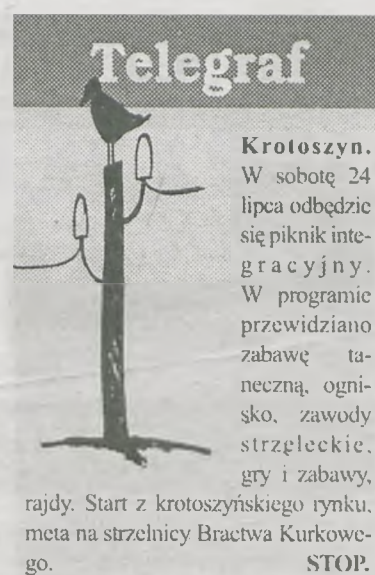
W Rozdrażewie odbywają się bezpłatne szkolenia finansowane ze środków unijnych w ramach projektu *Elastyczna praca - telemarketer*. Obejmują one m.in. indywidualne doradztwo zawodowe, szkolenie telefoniczne i komputerowe. Do tego dochodzi kurs języka angielskiego w wymiarze 120 godzin z elastycznym stopniem zaawansowania i tempem nauczania. Zajęcia w Zespole Szkół Publicznych w Rozdrażewie zorganizowała lubelska firma *NS Consulting*. Zainaugurowane na początku br. potrwać przez 12 miesięcy. Są przeznaczone dla osób, które chciałyby podjąć pracę niezwiązaną z rolnictwem.

Dużym powodzeniem cieszy się szkolenie w ramach telefonicznej obsługi klienta, przygotowujące do pracy w charakterze telemarketera, który jest obecnie jednym z najbardziej poszukiwanych za-

wodów. Elastyczne formy zatrudnienia pracowników *call center* pozwalają na wykonywanie innych zajęć. Uczestnicy tego projektu zdobywają również umiejętności w dziedzinie poruszania się na rynku pracy.

Organizator przewiduje kolejne szkolenia. Będą one dotyczyć np. tematu przedsiębiorczości (założenie własnej firmy, dofinansowanie, księgowość). Warto zaznaczyć, że zajęcia są całkowicie bezpłatne. Uczestnicy otrzymują podręczniki oraz inne materiały, zapewnia się im ciepły posiłek oraz słodki poczęstunek. Odbywają się w godzinach popołudniowych i nie kolidują z obowiązkami zawodowymi. Wszelkich informacji udziela organizator, którego najbliższa placówka mieści się w Ślesinie przy ul. Ogrodowej 28.

(red)



Krotoszyn.

W sobotę 24 lipca odbędzie się piknik integracyjny. W programie przewidziano zabawę tańeczną, ognisko, zawody strzeleckie, gry i zabawy,

rajdy. Start z krotoszyńskiego rynku, meta na strzelnicy Bractwa Kurkowego. **STOP.**

Krotoszyn. Od 5 do 29 lipca będą się odbywać zajęcia dla młodzieży szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich. Poprowadzą je nauczyciele i młodzież ze Stanów Zjednoczonych i Polski. Zapisy pod numerami: 605 442 754 i 503 192 873. **STOP.**

Krotoszyn. W bibliotece od 1 lipca do końca września (poniedziałek – piątek) w godzinach od 13.00 do 16.30 w pokoju 17 będzie trwać akcja przyjmowania książek na kiermasz używanych podręczników. **STOP.**

Zduny. 12 oraz 20 lipca w sołectwach gminy Zduny prowadzona będzie zbiórka zużytego i uszkodzonego sprzętu AGD i RTV. Osoby, które posiadają takie odpady, mogą wystawić je przed swoje posesje do godz. 9.00, w dniu, w którym przypadają będzie zbieranie zepsutego sprzętu w danej miejscowości. 5 lipca – Rochy, Ruda, Bestwin, 12 lipca – Baszków, Dziewiąte, Trzaski, Ostatni Grosz, Siejew, 20 lipca – Konarzew, Perzyce, Chachalnia. **STOP.**

Smoszew. Koło Gospodyń Wiejskich w Smoszewie w piątek 9 lipca rozpoczęło wraz ze Stowarzyszeniem Smoszew – Nasza Wioska zbiórkę darów dla powodzian. Dary mogą przekazywać wszyscy chętni mieszkańcy wsi i nie tylko. **STOP.**

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w zagrożeniach dla ratownictwa medycznego. Dotychczas stacje pogotowia ratunkowego należały do publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Tymczasem wojewoda wielkopolski zamierza dopuścić do nich prywatne firmy, które zwiędziły szansę na zrobienie na tym świetnego interesu. Obawy mają dyrektorzy szpitali, związki zawodowe ratowników medycznych i wszyscy pracownicy stacji pogotowia. Pomysł wprowadzenia w całej Wielkopolsce pięciu dużych rejonów operacyjnych spotkał się ze zdecydowanym protestem. Dlatego wojewoda poszedł na kompromis, przyporządkowując 31 rejonów, pokrywających się z reguły z obszarami powiatów, do



5 dyspozytorni w byłych miastach wojewódzkich. W przypadku Krotoszyna będzie to Kalisz. To – zdaniem pracowników pogotowia – chybione rozwiązanie, bo obecni dyspozytorni dobrze znają teren, w którym pracują. Poszerzenie obszaru spowoduje utrudnienia w wysyłaniu karetek we właściwe miejsca. Trudno bowiem oczekiwać, że dyspozytor z Kalisza będą wiedzieli, gdzie znajduje się np. wieś Gałązki w gminie Koźmin.

O tym, kto będzie świadczył usługi ratownicze, ma rozstrzygnąć otwarty konkurs, ogłoszony przez Narodowy Fundusz Zdrowia. A więc może się okazać, że ambulansami do chorych i poszkodowanych w wypadkach zaczęją jeździć prywatne firmy, bo zaofertują najniższą cenę. Jedną z nich zresztą, jak wynika z naszych informacji, jest bardzo zainteresowana tutejszym rynkiem. W jednej z gazet lokalnych ukazało się ogłoszenie, w któ-

rym napisano, że firma *Falk* poszukuje do wynajęcia pomieszczenia na prowadzenie stacji pogotowia ratunkowego w powiecie krotoszyńskim, jarocińskim i pleszewskim. Do służb ratowniczych dotarły także informacje, że firma kupiła już 120 karetek z pełnym wyposażeniem, a więc jest gotowa do przejęcia kontraktów z NFZ.

Najpoważniejszy zarzut, formułowany przez publiczne placówki zdrowia, związki zawodowe ratowników medycznych oraz starostów, dotyczy zagrożeń cychających na osoby w stanie zagrożenia. Zgodnie podkreślają, że cena nie zawsze idzie w parze z jakością, ponieważ przełoży się na oszczędności przy zakupach sprzętu, leków, opatrunków, itp.

Czemu to ma służyć? Zapewne liberal powie: pogotowie będzie lepiej funkcjonowało, ale pragmatyk stwierdzi: to nie jest możliwe do zrealizowania. **Sebastian Pośpiech**

KRYMINAŁKI



5 lipca w Krotoszynie skradziono stojący na chodniku ul. Floriańskiej rower damski warty 230 zł.

5 lipca z mieszkania przy ul. Zduńowskiej w Krotoszynie skradziono telefon komórkowy. Pokrzywdzony wycenił wartość skradzionego mienia na kwotę 250 zł.

WYPADKI

5 lipca o 11.00 w Zdunach na ul. Wrocławskiej kierująca samochodem marki skoda felicia kobieta nie zachowała ostrożności podczas manewru cofania i uderzyła w zaparkowanego peugeota. Została ukarana mandatem (200 zł).

6 lipca o 11.10 w Górcie kierujący samochodem marki fiat ducato mieszkaniec gminy Kobylin zjechał na przeciwny pas drogi i doprowadził do zderzenia bocznego z oplem corsą. Został ukarany mandatem (250 zł).

7 lipca o 13.25 w Bożacinie kierowca mercedesa, koźminianin, nie zachował

niezbędnych środków ostrożności podczas manewru wyprzedzania i zahaczył o jadący obok motorower. W wyniku zdarzenia kierująca jednośladem kobieta zjechała na pobocze i przewróciła się, doznając niegroźnych stłuczeń. Sprawca został ukarany mandatem (300 zł).

8 lipca o 11.30 w Kobylinie na ul. Krotoszyńskiej kierująca samochodem marki peugeot mieszkanka Leszna nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu volkswagenowi golfowi i doprowadziła do zderzenia z tym autem. Została ukarana mandatem (300 zł).

NIETRZEŻWI KIEROWCY

6 lipca o godz. 15.15 w Krotoszynie na ul. Koźmińskiej policja zatrzymała mieszkańca gminy Koźmin Wlkp., który kiero-

wał motorowerem będąc w stanie nietrzeźwości (2,04 promila alkoholu w krwi).

INTERWENCJE



Między 5 a 11 lipca Powiatowa Stacja Po-

gotowia Ratunkowego w Krotoszynie zanotowała 82 zachorowania. W tym czasie udzieliła również pomocy ofiarom 5 wypadków, w tym 2 osobom poszkodowanym w wypadkach uliczno-drogowych. Do szpitalnego oddziału ratunkowego zgłosiło się 54 pacjentów. Natomiast z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie skorzystały 183 osoby.

Pokazy w straży

W niedzielę 4 lipca między godz. 10.00 a 19.00 wszyscy chętni mogli przyjść do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie i zobaczyć z bliska, jak wygląda służba strażaków. Było to możliwe w związku z ogólnopolskimi Dniami Otwartych Strażnic. Oprócz pokazu sprzętu ratowniczego, krotoszyńscy strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP oraz Ochotniczej Straży Pożarnej zaprezentowali między innymi sposoby udzielania pierwszej pomocy, sposoby gaszenia pożarów, zasady prowadzenia działań ratownictwa technicznego.

Przy okazji miała być prowadzona kwesta na rzecz powodzi, ale sztab

Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy nie dostarczył do Krotoszyna ani jednej puszkę. Ani władze samorządowe Krotoszyna, ani strażacy nie czują się odpowiedzialni za ten stan rzeczy. Jedni i drudzy twierdzą, że włączyli się w akcję humanitarną. Strażacy rozdawali więc jedynie kartki z informacją o możliwości wpłacania pieniędzy na konto bankowe. Wielu krotoszyńców wyrażało głośno swoje niezadowolone, gdyż przynieśli ze sobą gotówkę. Kto jednak bardzo chciał wspomóc powodzi, mógł wpłacić pieniądze przekazem pocztowym lub przelewem bankowym.

(popi)



Każdy mógł zajrzeć do wnętrza samochodu gaśniczego

Kryspin R. dostał 4 lata za gwałt

Kryspin R. – krotoszyński strongman – został skazany na 4 lata więzienia za gwałt na 20-letniej kobiecie. Sprawa w Sądzie Rejonowym w Krotoszynie była rozpatrywana za zamkniętymi drzwiami. Wyrok nie jest prawomocny.

Krotoszyńska Tomida uznała Kryspina R. winnego użycia przemocy i gwałtu na 20-latkę, u której spowodował obrażenia ciała. Sędzia skazał go również na 3 miesiące pozbawienia wolności za groźby kierowane wobec 21-letniej koleżanki zgwałconej kobiety. Uwolniono go natomiast od zarzutu stosowania przemocy wobec 21-latkę i przywłaszczenia sobie złotego łańcuszka.

Sąd w Krotoszynie skazał mężczyznę na 4 lata pozbawienia wolności i na poczet wymierzonej kary zaliczył mu areszt, w którym Kryspin R. przebywał od lutego br. Poza tym ma zapłacić swojej ofierze odszkodowanie w wysokości

5.000 zł. Sąd postanowił o dalszym zatrzymaniu przestępcy w areszcie. Jak informuje prezes sądu Patryk Pietrzak, wyrok nie jest prawomocny, a strony zapowiedziały apelację.

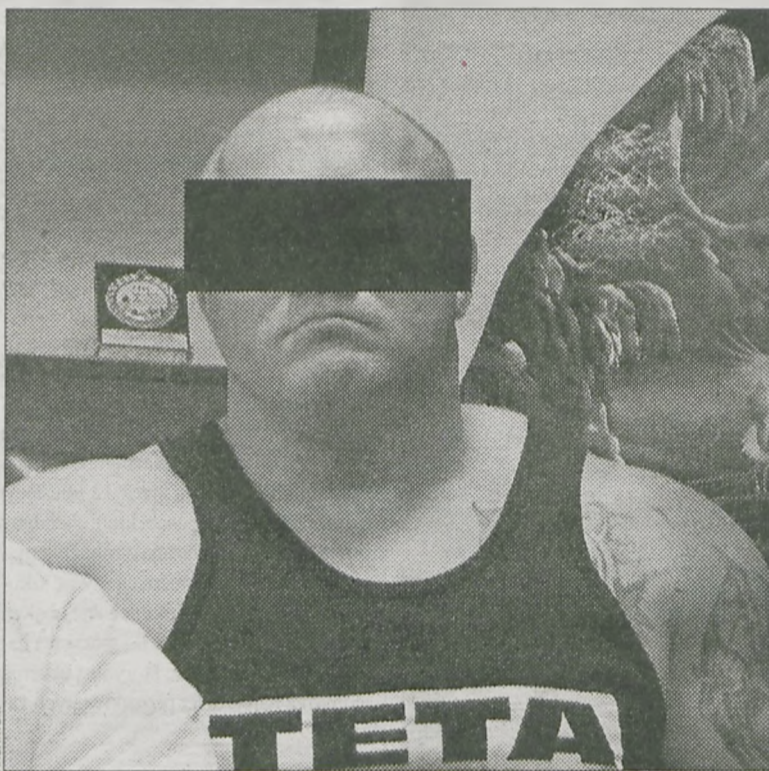
Przypomnijmy: do głośnego zatrzymania znanego krotoszyńskiego strongmana doszło 1 lutego w hotelu w Perzycach (gm. Zduny). Kryspin R. wynajął tam pokój, w którym przebywał z 20-letnią kobietą i jej o rok starszą koleżanką. Jak ustaliła prokuratura, gdy 21-latkę opuściła pomieszczenie hotelowe, 39-letni strongman zgwałcił drugą z kobiet. Fakt ten uprawdopodobniła obdukcja lekarska.

Oprócz tego Kryspinowi R. zarzucono kierowanie pod adresem innej kobiety (21-latkę) w styczniu tego roku gróźb pozbawienia życia. Dodatkowo mężczyzna zmusił dziewczynę, aby pozostała wbrew swojej woli w hotelowym pokoju. Młoda kobieta oskarżyła go również, że na przełomie maja i czerwca 2009 r. przywłaszczył sobie należący do niej złoty łańcuszek.

Według naszych ustaleń, w ostatni weekend stycznia krotoszyński silacz bawił się w klubie *Browar* przy ul. Słodowej w Krotoszynie. Lokal opuścił w towarzystwie 20-latkę. Jak informuje prokurator, kobieta udała się do hotelu razem z oskarżonym oraz swoją znajomą. Gdy koleżanka wyszła, Kryspin R. gwałcił i bił pokrzywdzoną. W końcu dziewczynie udało się wysłać do krewnej sms-a, w którym poinformowała, gdzie jest przetrzymywana. Policjanci pojechali do Perzyc. W akcji uczestniczyło kilka radiowozów. – *W czasie zatrzymania Kryspina R. był w stanie nietrzeźwości* – informował Janusz Walczak z Prokuratury Okręgowej.

Kryspin R. był w przeszłości karany za pobicie i przestępstwa przeciwko mieniu. Później zaczął resocjalizację i przestał nadużywać alkoholu. Jedną z form terapii było uprawianie sportów siłowych. Wyszedł na prostą i stał się popularny nie tylko w Krotoszynie, uczestnicząc w wielu zawodach strongmanów. Niestety, wrócił stary nałóg.

Dodajmy, że w 2009 r., podczas mistrzostw Polski par strongmanów, Kryspin R. brał udział, m.in. obok Mariusza Pudziałowskiego, w akcji promującej zapobieganie przemocy wobec kobiet, której hasło brzmiało: *Więcej mocy bez przemocy.* **Sebastian Pośpiech**



Strongman w przeszłości był już karany za pobicie

Pożar w sklepie w Mokronosie

7 lipca palił się sklep spożywczy w miejscowości Mokronos (gmina Koźmin Wlkp.). Pożar powstał na skutek zwarcia instalacji elektrycznej.

Gdy właściciel sklepu zauważył ogień szalejący w pomieszczeniu, próbował go ugasić gaśnicą proszkową, ale jego działania okazały się nieskuteczne. Wezwani na ratunek strażacy ustalili, że pali się instalacja elektryczna i panele ścienne w pomieszczeniu piwnicznym, gdzie mieści się punkt handlowy. Po odłączeniu dopływu prądu rozpoczęto polewanie wodą płonących paneli. Wewnątrz panowało wielkie zadymienie, dlatego strażacy pracowali w aparatach chroniących drogi oddechowe. Przy pomocy podręcznego sprzętu burzącego rozebrano część paneli w celu dotarcia do ewentualnych źródeł ognia – informuje Tomasz Nicijewski, zastępca komendanta powiatowego straży zawodowej w Krotoszynie. Po ugaszeniu pożaru i zarzewi ognia pomieszczenie

piwniczne zostało oddymione i przewietrzone.

W trwających ponad godzinę działa-

niach ratowniczych brały udział 3 jednostki strażyackie z Krotoszyna, Koźmina i Czarnego Sadu. **(popi)**



Sklep mieści się w piwnicy budynku mieszkalnego

Pogoda na przygodę

Nie każdego stać na wakacyjny wyjazd w góry, nad morze albo za granicę, ale każdy może przeżyć wakacyjną turystyczną przygodę.

Krotoszyńskie Stowarzyszenie na Rzecz Przeciwdziałania Uzależnieniom i Wspierania Psychicznego Dzieci i Młodzieży *Szansa* proponuje letni wypoczynek dzieciom i młodzieży spędzającej wakacje w mieście. Inne organizacje również włączyły się w przygotowania do letniej akcji.

Przyjemne z pożytecznym

Działacze stowarzyszenia *Szansa* opracowali projekt pod nazwą *Każdego dnia jest*

pogoda na przygodę. W ramach programu odbywają się zajęcia sportowe, edukacyjne i rekreacyjne. Lucyna Korsak, prezes stowarzyszenia, informuje, że przewidziane są wyjścia na basen, do kina, na korty tenisowe, rajdy rowerowe, ognisko. *W planach mamy także wyjazd do parku linowego w Lesznie* – dodaje. Rozrywka będzie połączona ze zdobywaniem wiedzy. Dlatego w planie znalazły się też wizyty w pogotowiu ratunkowym, straży pożarnej, policji. – *Zamierzamy*

także wybrać się do kilku zakładów pracy – dodaje prezes *Szansy*.

Całe wakacje

Realizację projektu rozpoczęto 1 lipca, a potrwa on do 31 sierpnia. Dzieci są nadzorowane przez czterech pedagogów, którzy mają sporo pracy, ponieważ zgłosiło się ponad 70 uczestników. L. Korsak podkreśla, że liczba ta i tak nie jest duża, bo w ubiegłym roku w projekcie wzięło udział 140 młodych ludzi ze szkół podsta-

wowych i gimnazjów. Program jest finansowany przez województwo (6.500 zł) oraz z budżetu stowarzyszenia (3.500 zł). Spotkania odbywają się przy ulicy Młyńskiej oraz na osiedlu Sikorskiego (boisko Gimnazjum nr 4).

wyjadą nad jezioro. Poszczególne parafie zapraszają na wypoczynek wyjazdowy, a parafia w Kobiernie organizuje w lipcu półkolonie pod hasłem *Z Leonem przez świat*. Uczniowie będą mogli skorzystać z półkolonii, zgłaszając się do Towarzy-

Rozrywka będzie połączona ze zdobywaniem wiedzy. Dlatego w planie wypoczynku znalazły się wizyty w pogotowiu ratunkowym, straży pożarnej, policji. Uczestnicy akcji wybiorą się także do kilku zakładów pracy.



Dzieci uczestniczyły m.in. w zajęciach na kortach tenisowych

Hufiec, stowarzyszenia, parafie

Szansa nie jest jedynym stowarzyszeniem organizującym letni wypoczynek dla uczniów na terenie miasta i gminy Krotoszyn. Młodzi, którzy nie mają możliwości wyjazdu poza miasto, mogą skorzystać z ofert przygotowanych przez stowarzyszenie *Twoja Alternatywa*, komendę hufca Związku Harcerstwa Polskiego, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, parafie – krotoszyńskie i kobierską, stowarzyszenie *Pomoc*, Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej oraz Towarzystwo Przyjaciół Krotoszyn – Mejszagola.

Dokłada gmina

Twoja Alternatywa przygotowuje obóz socjoterapeutyczny oraz akcję *Aktywne wakacje*, w ramach której zostanie zorganizowany biwak. ZHP organizuje obóz harcerski oraz kolonie zachowawcze. W ramach akcji stowarzyszenia *Pomoc*, zatytułowanej *Wakacje z uśmiechem*, dzieci

stwa Przyjaciół Dzieci. Towarzystwo Przyjaciół Krotoszyn – Mejszagola przygotowuje wymianę dzieci i młodzieży. W sumie na dofinansowanie letniego wypoczynku uczniów krotoszyński Urząd Miejski przeznaczył w tym roku ponad 160 tysięcy zł.

Anna Szklarek

REKLAMA

LASTE MINUTE
TUNEZJA
od 1198,-zł/ = 7 DNI
3,5* ALL INCL.

POLECAMY: WYCIECZKI, BILETY LOTNICZE,
PROMY, AUTOKARY, UBEZPIECZENIA

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43

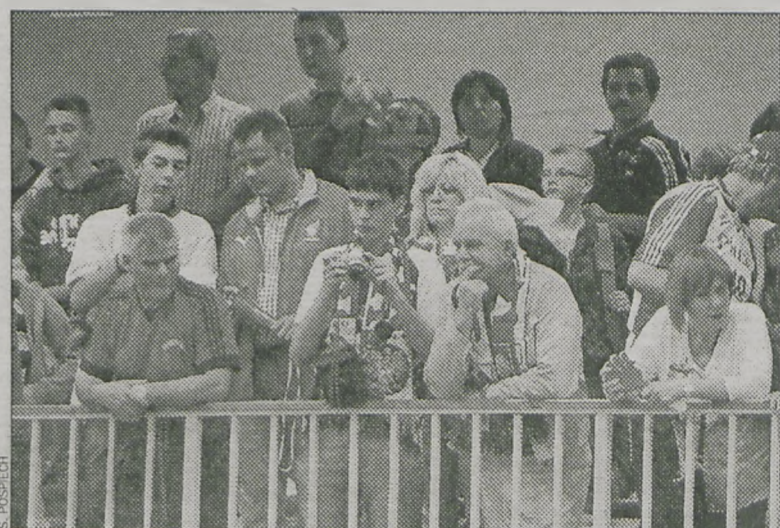


Integracyjny piknik. 3 lipca rodzice należący do Zduńskiego Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy wraz ze swoimi niepełnosprawnymi dziećmi uczestniczyli w kolejnym *Pikniku z harcerzami* w Helenopolu. Harcerze z krotoszyńskiej drużyny *Skautów* organizowali dzieciom zajęcia terenowe oraz gry i zabawy integracyjne. Spotkanie zakończyło się ogniskiem. (mal)

Wygraj bilety na aleję gwiazd!

Siódma edycja Alei Gwiazd Siatkówki odbędzie się 5 i 6 sierpnia. Po raz pierwszy rozegrane zostaną dwa mecze – pierwszy w Krośniach, drugi w Miliczu.

5 sierpnia w nowo wybudowanej hali sportowej w Krośniach dojdzie do rewanżowego spotkania reprezentacji Polski z Egiptem. Natomiast w piątek 6 sierpnia w Miliczu odbędzie się główna część imprezy, rozegrany zostanie również drugi mecz obu reprezentacji. Odciski swoich dłoni na tytułowej alei odsłonią: trener pierwszej reprezentacji biało-czerwonych Daniel Castellani oraz czołowi zawodnicy: Michał Winiarski i Sebastian Świderski, a także Krystyna Czajkowska-Rawska (brązowa medalistka Igrzysk Olimpijskich w Meksyku w 1968 r.). Odsłonięta zostanie także pamiątkowa tablica telewizji Polsat, która od wielu lat transmituje mecze siatkarskie.



Do Milicza na Aleję Gwiazd jeżdżą też krotoszyńianie

KUPON KONKURSOWY

1. Wymień osoby, które swoje dłonie odcisnęły w ubiegłorocznej Alei Gwiazd.

Dla czytelników *Rzeczy* mamy kilka wiedzic na trzy pytania. Dziś pierwsze biletów na mecz w Miliczu. Wystarczy wziąć udział w naszym konkursie i odpo-

(popi)

SPRZEDAŻ BILETÓW:

Telefoniczna: Osir Milicz; tel./fax: 71 38 41 059 lub 71 38 41 215

Internet: info@alejagwiazd.eu

Bezpośrednia: Punkt Informacji Turystycznej w Miliczu pl. ks. E. Waresiaka 7 (czynne wt – pt. 8.00 – 17.00; sob.- 10.00 – 16.00)



Maria Polak. Tel. 609 398 693

KOBYLIN

Czipowanie psów rozpoczęte



Za rok za rejestrację psa trzeba będzie zapłacić około 40-50 zł

W Kobylinie ruszyła darmowa akcja rejestracji psów. Warto z niej skorzystać, ponieważ od przyszłego roku czipowanie będzie obowiązkowe i płatne.

Zgodnie z przepisami dotyczącymi obowiązku rejestracji psów, każdy właściciel od następnego roku będzie zobowiązany do oznakowania swojego pupila. W Kobylinie, począwszy od 12 lipca br. w każdą sobotę między godziną 16.00 a 18.00 w lokalu przy ul. Boruty 21, można skorzystać z bezpłatnego zarejestrowania

i oznakowania psa poprzez wszczepienie mu mikroprocesora.

Usługę tę będzie wykonywał w imieniu gminy lekarz weterynarii Michał Kołata z miejscowości Górka. *– Istnieje możliwość dojazdu do psów bardzo agresywnych lub lękliwych – zachęca Kołata. – Dobrze byłoby, żeby każdy piesek miał*

kaganiec. Przy dokonywaniu rejestracji potrzebne będą: dowód osobisty właściciela oraz książeczka zdrowia zwierzęcia albo zaświadczenie o szczepieniu na wściekliznę.

Mieszkańcy terenów wiejskich z gminy Kobylin również mogą przyjeżdżać z psami do lokalu przy ul. Boruty, ale w planach jest zorganizowanie akcji czipowania w każdej z wsi, po uprzedniej konsultacji z sołtysem i poinformowaniu mieszkańców o terminie.

– Sam zabieg nie jest bolesny dla psa i wygląda podobnie jak szczepienie przeciw wściekliznie – wyjaśnia Michał Kołata. – Po wszczepieniu pod skórę mikroprocesora sprawdzam jeszcze specjalnym czynnikiem, czy wszystko jest w porządku. Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać telefonując pod nr 693 617 693.

Po zarejestrowaniu psa jego posiadacz będzie zobowiązany do zgłaszania lekarzowi weterynarii lub kobylińskiemu magistratowi wszelkich zmian, takich jak zmiana właściciela, śmierć czy zaginięcie czworonoga.

Od 2011 r. każdego psa trzeba będzie obowiązkowo zaczipować przed ukończeniem przez niego dwunastego tygodnia życia. Tylko w tym roku zabieg jest bezpłatny, w przyszłym właściciel zwierzęcia zapłaci za niego około 40 – 50 zł.

Maria Polak

Wieści gminne



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Poprawią wiejskie drogi

Poprawienie stanu technicznego dróg śródpolnych, współfinansowanie przebudowy jednej z szos powiatowych oraz modernizacja fragmentu ul. Prusa w Zdunach – to wakacyjne plany inwestycyjne dotyczące infrastruktury drogowej na terenie gminy Zduny.

Gmina Zduny przeznaczyła 50 tys. zł na zakup tuczni, którym utwardzone i wyrównane będą drogi dojazdowe do pól na terenie dwóch sołectw: Perzyc i Bestwina. W ubiegłym roku podobne inwestycje przeprowadzone zostały w Baszkowie, częściowo w Perzycach i Chachalni. *– Chcemy poprawić stan dróg śródpolnych jeszcze przed żniwami. O tym, które odcinki będą modernizowane, rozmawiać będziemy z sołtysami – mówi Marian Sobański, zastępca burmistrza Zdun. Jak zapewnia, w kolejnych latach podobne remonty prowadzone będą na drogach do pól w kolejnych miejscowościach.*

Gmina Zduny przeznaczyła także 200

tys. zł na współfinansowanie budowy chodnika i kanalizacji deszczowej przy drodze powiatowej w Baszkowie, na odcinku pomiędzy kościołem parafialnym a wyjazdem do Kobylina. Inwestycję prowadził będzie Powiatowy Zarząd Dróg.

Samorząd Zdun rozstrzygnął też przetarg na przebudowę fragmentu ulicy Prusa w tym mieście. Prace potrwać do końca września. Polegać będą na położeniu kostki polbrukowej na długości 100 m, budowie odwodnienia, chodników i wyjazdów do poszczególnych posesji. Całość ma kosztować 91 tys. zł, a wykonawcą robót została firma z Krotoszyna.

(mal)

Cenne dary dla Zdun

Wydane w 1910 r. znaczki z herbami miast naszego regionu oraz miedzioryt przedstawiający na pierwszym planie Cieszków, a dalej panoramę Zdun – to dary, które otrzymał Zdunowski Ośrodek Kultury od Witolda Dudzińskiego z Poznania. W. Dudziński przekazał znaczki

z herbami Kobylina, Krotoszyna, Koźmina, Odolanowa, Pogorzeli, Sulmierzyc, Zdun. Wszystkie zostaną zdeponowane w Izbie Muzealnej Zdunowskiego Ośrodka Kultury. Po odpowiednim opracowaniu będzie je można obejrzeć na wystawie.

@ndzia



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Półkolonie po włosku

Na cieszkowskiej plebani odbywały się w dwóch minionych tygodniach półkolonie dla dzieci i młodzieży z całej gminy, połączone z nauką języka włoskiego. Prowadziły je dwie siostry zakonne z Werony.

W codziennych, kilkugodzinnych, nieodpłatnych zajęciach brało udział 30 – 35 osób z Cieszkowa oraz pobliskich wiosek. W trakcie zajęć plastycznych, muzycznych czy zabaw integracyjnych dzieci uczyły się włoskiego, rozmawiając z siostrami: Marią Dorą i Anną Lucią ze Zgromadzenia Córki Jezusa. Dodatkowo zorganizowano w Guzowicach, Sędraszycach i Ujeździe spotkania, podczas któ-

rych mieszkańcy mogli się dowiedzieć, czym zajmują się siostry i jak wygląda życie zakonne w Italii.

Uczestnicy półkolonii brali udział we wspólnych mszach św., wyjechali z siostrami do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, odwiedzili też tamtejszą kurię.

W prowadzeniu zajęć pomagali młodzi animatorzy. Kilku z nich wyjedzie w sierpniu lub we wrześniu do Werony, by tam sprawdzić swoją znajomość języka włoskiego, a w przyszłym roku zarówno w Cieszkowie, jak i we Włoszech współprowadzić podobne zajęcia

Sławek Pałasz



W wakacje uczyli się języka włoskiego



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOŹMIN

Gimnazjum triumfuje

W organizowanym od lat przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności wraz z Fundacją Młodzieżowej Przedsiębiorczości konkursie na najlepsze przedsięwzięcie uczniowskie pierwsze miejsce zajęli uczniowie Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy z Koźmina Wlkp.

Młodzi koźminianie okazali się najlepszymi spośród reprezentantów 741 szkół z całego kraju. Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości to organizacja mająca na celu przygotowanie dzieci i młodzieży do sprawnego funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej poprzez umożliwienie im zdobycia wykształcenia i praktycznych umiejętności. Celem konkursu IDEA 2010, promującego tę inicjatywę, było wyłonienie najaktywniejszych szkół gimnazjalnych na podstawie zgłoszonych przez nie przedsięwzięć realizowanych przez uczniów. Wykonanie pomysłów oceniano, biorąc pod uwagę ich zasięg, współpracę z innymi lokalnymi środowiskami, innowacyjność. Po przejściu etapu eliminacji trzyosobowe zespoły uczniów prezentowały zgłoszone do konkursu przedsię-



Zwycięzcy z Koźmina podczas uroczystego wręczenia nagród

wzięcia, występując przed jury. Inicjatywa zgłoszona przez koźmińskie gimnazjum wyszła od Gimnazjalnej Grupy Teatralnej, która przedstawiła projekt *Dzień targowy w Uśmiechowie*. Uczennice opowiadały o kulisach przygotowywania szkolnego spektaklu przy... targowym straganie. O sukcesie zdecydował niekonwencjonalny pomysł oraz doskonale przygotowana prezentacja.

Finał konkursu miał miejsce w Kon-

stancinie Jeziornej pod Warszawą. Zwycięską grupę tworzył zespół: Natalia Majewska, Joanna Mazur i Jarosław Dykeik, pracujący pod opieką Roberta Ildkowiaka, nauczyciela kierującego gimnazjalnym teatrem.

Członkowie drużyny i ich opiekun otrzymali nagrody indywidualne oraz nagrody dla reprezentowanej przez siebie szkoły.

(matt)



Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Współpraca z Ukraińcami

W maju, podczas wizyty na Ukrainie, burmistrz Idzi Kalinowski podpisał list intencyjny dotyczący przyszłej współpracy ze wsią Juriwka. Niedawno radni podjęli uchwałę w tej sprawie, a na sierpień planowana jest rewizyta ukraińskiej delegacji.

Między 7 a 14 maja burmistrz Sulmierzyce wybrał się z wizytą na Ukrainę. Pobyt ten zaowocował podpisaniem z reprezentantami wsi Juriwka protokołu, w którym strony polska i ukraińska wyrażają chęć podjęcia współpracy. Jednak uchwałę w tej sprawie Rada Miejska podjęła dopiero na sesji 25 czerwca.

Podczas obrad wywiązała się spokojna dyskusja dotycząca planowanej współpracy. Przewodnicząca Rady Miejskiej, Ewa Kar-

gol-Stybaniewicz, zapytała burmistrza Kalinowskiego, jakie są konkretne plany współpracy między wsią Juriwka a Sulmierzycami. W odpowiedzi nie usłyszała żadnych szczegółów, ponieważ na dzień dzisiejszy trudno je określić. – *U podłoża leży zamiar przedstawienia Ukraińcom zasad działania naszych samorządów; wzajemne poznawanie kultur obu narodów; wspieranie się w działalności sportowej; jednak wymiana będzie zależała od zainteresowań i możliwo-*

ści finansowych – wyjaśnił Kalinowski. Ponadto wśród przyczyn nawiązania takich kontaktów burmistrz wymienił bliskość Ukrainy.

Kolejną sprawą, o jaką zapytała przewodnicząca, była kwestia przyjęcia delegacji z Ukrainy już tego lata – Ewa Karol-Stybaniewicz zaproponowała korzystanie z łącz internetowych zamiast odwiedzin.

– *Czy jest konieczność, żeby już w tym roku wyjechać na Ukrainę i gościć delegację w Sulmierzycach?* – dociekała. – *Więcej się to z kosztami i kolejnymi zmianami budżetu.*

Idzi Kalinowski wyjaśnił, że nie będzie problemu z przełożeniem terminów. – *Na dzień dzisiejszy jest wyrażona wola z naszej i tamtej strony, ale jeżeli rada nie życzy sobie współpracy, to na tym się zakończy* – stwierdził. Ostatecznie, po wyjaśnieniu wszelkich niedomówień, radni jednogłośnie zagłosowali za współpracą partnerską ze społecznością lokalną wsi Juriwka.

Przedstawiciele Ukrainy będą gościli w Sulmierzycach dopiero w sierpniu. – *Gości z gromady Juriwka planujemy zaprosić na dożynki miejskie, czyli 15 sierpnia, lub na biesiadę sulmierzycką w ostatni weekend tego samego miesiąca* – wyjaśnił Kalinowski.

Maria Polak



Idzi Kalinowski w czasie wizyty na Ukrainie



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ROZDRAŻEW

Ruszają warsztaty teatralne



Uczestnicy ubiegłorocznych warsztatów przygotowali spektakl

Dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Gminy w Rozdrażewiu od 19 do 23 lipca odbywać się będą codzienne warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży szkolnej.

Wakacyjna zabawa w teatr jest jednocześnie pretekstem do zaoferowania najmłodszym pomocy w kształtowaniu umiejętności, przydatnych w dalszym rozwoju. Dzieci otrzymują podane w atrakcyjnej formie lekcje prawidłowej wymowy i dykcji, uczą się także radzenia sobie z treścią i przelamywania nieśmiałości. Efekt ewidencje będzie można zobaczyć na zakończenie kursu, kiedy mali artyści zaprezentują się widzowi, wystawiając sztukę teatralną opracowaną w czasie zajęć z pomocą ich pomysłodaw-

czyni i organizatorki, Katarzyny Kowal.

W ubiegłorocznych warsztatach uczestniczyły dzieci z przedszkola i szkoły. Podsumowaniem zajęć było przedstawienie *Małe serwa*. – *Pomysły na spektakl pojawiają się z reguły w czasie wakacyjnych zajęć* – mówi organizatorka. – *Dzieci przygotowują scenki, odzwierciedlające ich pojmowanie najważniejszych życiowych spraw, takich jak przyjaźń, miłość, zrozumienie i tolerancja.*

(matt)

Wakacje na zielono



Dzieci mają zapewniony ciekawy wypoczynek

Jak co roku w Kobylinie gmina organizuje letni wypoczynek dla dzieci i młodzieży, tradycyjnie zwany zielonymi wakacjami. Ta forma spędzania wolnego czasu cieszy się dużym zainteresowaniem.

Zielone wakacje w Kobylinie rozpoczęły się 1 czerwca br., pobierając wnioski oraz karty uczestnika w budynku kina w Kobylinie przy ul. Strzeleckiej. Wydawane one były przez Mateusza Marcinkowskiego, który czuwa na przebiegiem i organizacją wypoczynku. Ostatecznie z wypoczynku skorzysta łącznie około 60 dzieciaków.

Ten rodzaj oferty wakacyjnej jest bezpłatny, ponieważ organizuje go Urząd Miejski w Kobylinie, będąc jednocześnie ich głównym sponsorem. Zajęcia trwają na stadionie sportowym oraz na hali sportowej *Pilana* i podzielone są na dwa dwutygodniowe turnusy. Pierwszy z nich dotyczy dzieci między 5. a 10. rokiem życia, natomiast drugi kierowany jest do młodzieży. – *Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku między godzinami 9.00 a 14.00* – informuje Ma-

teusz Marcinkowski. – *Dzieciaki mają zapewnioną opiekę, a jedynym obowiązkiem rodziców to przyprowadzenie i odebranie w przypadku dzieci młodszych.* Na stadionie i sali odbywają się mecze piłki nożnej, zabawy z piłką, konkursy rysunkowe i wiele innych atrakcji. Oprócz gier i zabaw na miejscu organizowane są również w ramach tego wypoczynku wyjazdy zorganizowane. Dla młodszych jak i starszych przewidziano wycieczkę na basen oraz zwiedzanie miasteczka wigwamowego w Brzeziu k. Pleszewa.

Każdego roku liczba chętnych dzieci do uczestniczenia w *zielonych wakacjach* jest większa niż liczba miejsc. Fizycznie nie ma możliwości przyjęcia wszystkich, bo jak wiadomo najważniejsze oczywiście jest bezpieczeństwo. Zapisy odbywały się już od czerwca i jedynym kryterium naboru była kolejność zgłoszeń. **Maria Polak**

Pokazali zwierzęta w Benicach

W minioną niedzielę, mimo 36-stopniowego upału, w Benicach odbyła się IV Regionalna Wystawa Zwierząt Gospodarskich i Domowych.

Przybyli wystawcy po zajęciu przypisanych im miejsc musieli udać się do biura wystawy w celu rejestracji zwierząt. Wśród zaproszonych na wystawę gości byli samorządowcy i szefowie instytucji i firm związanych z rolnictwem. W roli prowadzącego spotkanie wystąpił sołtys Benic, Jan Zych, który podkreślił wagę rolnictwa. Nawiązując do tegorocznej powodzi, przypomniał, że to dziedzina nieprzewidywalna. Podziękował rolnikom za ich trud, poświęcenie, serce, a przede wszystkim za uczestnictwo w takich jak benicka imprezach integracyjnych. Podziękowania zaadresował również do organizatorów spotkania, m.in. do burmistrza Krotoszyna, starosty krotoszyńskiego, rady sołectkiej Benic, sołtysa Ustkowa.



Wystawę odwiedzały całe rodziny



Na najmłodszych czekały przejażdżki bryczką

Organizatorzy zadbali o to, by zwierzęta miały dobry dostęp do wody pitnej. Widzowie korzystali z fachowych porad pracowników instytucji związanych z rolnictwem. Bezpłatnie badano poziom cukru, radzono na temat żywienia.

Na najmłodszych czekały przejażdżki bryczką. Wszyscy oglądali traktory i inny sprzęt używany w rolnictwie, zwierzęta domowe i hodowlane. Największą atrakcją okazały się konie. Zaprezentowano też krówy, cielęta, konie, kucyki, świnię, psy, króliki, gołębie, kury, pawie. Wystawa trwała całe popołudnie, a wszystkim zebranym czas umilał zespół muzyczny *Bliźniacy*, który grał potem na zabawie wiejskiej do późnych godzin nocnych.

Martyna Trawińska

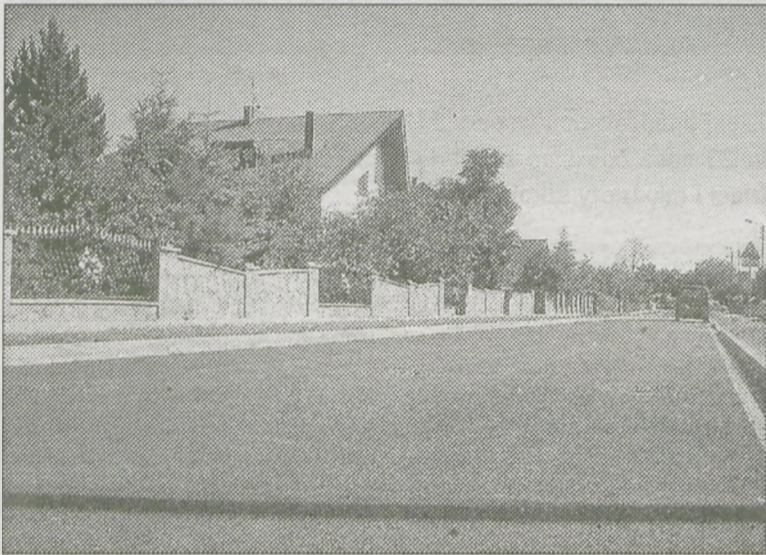
Na ul. Słonecznej nie wymienią rurociągu

Radość mieszkańców ul. Słonecznej w Krotoszynie z nowego asfaltu umniejszają wyrzucenia. Są one wynikiem pozostawienia studzienek kanalizacyjnych.

Gdy przed dekadą firma MAHLE zamierzała rozbudować swoją fabrykę na terenie Krotoszyna, miasto stanęło przed zadaniem uporania się z odprowadzeniem ścieków z tego rejonu. Na potrzeby przedsiębiorstwa utworzono tzw. kolektor północny, kierujący ścieki do oczyszczalni na ul. Słonecznej. Niestety, rury kanalizacyjne umiejscowiono zbyt wysoko, przez co wyłożona niedawno asfaltem Słoneczna ma liczne wyrzucenia i nierówności.

stosowanie jezdni – mówi. – Zresztą, gdy budowana była kanalizacja, stały tam tylko dwa budynki, których właściciele dostosowali grunt do planowanej drogi. Osiedle to stale się rozwija, a teraz na ulicy mieszka o wiele więcej osób.

Julian Jokś przyznaje, że problem nierówności można byłoby rozwiązać, zmieniając kanalizację na nowocześniejszą, lecz na to gmina funduszy nie posiada. – To koszt rzędu setek tysięcy złotych, na ta-



Na naprawę błędów przy budowie ul. Słonecznej jest już za późno

Pod koniec maja miało miejsce uroczyste otwarcie wyasfaltowanej drogi. Wybudowano jezdnię o długości 420 m i położono kostkę brukową dla pieszych. Jak tłumaczy burmistrz Krotoszyna, obecna sytuacja jest mniejszym złem, na które gmina zdecydowała się, planując inwestycję drogową. – Innym rozwiązaniem byłoby rozmieszczenie rur bliżej cieku Jawnik, nieopodal oczyszczalni, ale ich wysokość byłaby jeszcze większa, co utrudniłoby przy-

ki „bajer” nas po prostu nie stać – wyjaśnia. – Mamy mnóstwo pilniejszych inwestycji do zrealizowania, a poza tym mieszkańcy i tak nie zgłaszają żadnych zastrzeżeń.

Okazuje się więc, że liczne znaki ostrzegawcze rozmieszczone przy ulicy nie ostrzegają jedynie przed tymczasowymi niedogodnościami, lecz są trwałym świadectwem inwestycji, którą można było zrobić lepiej... (matt)

Działki (nie) na sprzedaż

Właściciel ponaddwuhektarowej działki rolnej przy ulicy Sokolej (sąsiadującej ze ścieżką dla pieszych, ciągnącą się od ul. Koźmińskiej do Wiejskiej) w Krotoszynie chciałby ją sprzedać, ale nie może, ponieważ teren ten należy do tzw. strefy zielonej. Na takich obszarach istnieje zagrożenie powodziowe powstałe przez pobliskie zbiorniki wodne. Co w takiej sytuacji mogą zrobić właściciele?

Wiceburmistrz Krotoszyna Franciszek Marszałek przyznaje, że uzyskanie pozwolenia na sprzedaż pod zabudowę mieszkalną będzie niemal niemożliwe.

Grunty objęte strefami zielonymi mogą być przeznaczane na takie przedsięwzięcia, jak działki rekreacyjne czy place zabaw – mówi. Gminne plany przewidują

pozostawienie stref zielonych, a także poszerzenie ul. Sokolej. Wiceburmistrz Krotoszyna zaznacza również, że planowane jest utworzenie ronda na skrzyżowaniu ulic: Koźmińskiej, Sokolej i Kozala.

Grunty rolne położone przy mniejszych lub większych zbiornikach wodnych są przy większych opadach zagrożone zalaniem. Były już marszałek Sejmiku RP Bronisław Komorowski zaproponował ustawę umożliwiającą wykup gruntów pod inwestycje przeciwpowodziowe, np. budowę wałów przeciwpowodziowych czy zbiorników retencyjnych. Jak informuje Miłosz Zwierzyk z biura poselskiego Macieja Orzechowskiego, ustawa jest na końcowym etapie opracowywania.

Anna Szklarek

Rowy przy nowej drodze

Blisko 10 tys. zł zapłacił Cieszków za prace melioracyjne prowadzone przez milickie spółki wodne przy nowo powstałej drodze asfaltowej w Ujeździe. Inwestycja polegała na budowie rowów przydrożnych i przepu-

stów, mających zapobiec podtopieniu. Asfaltowa droga w Ujeździe powstała w zeszłym roku. Jej budowa została sfinansowana przez gminę i wrocławski oddział Agencji Nieruchomości Rolnych. (mal)

Tu na razie jest ściernisko...



Za kilka lat ten teren ma zostać zabudowany domami mieszkalnymi

Nowe studium zagospodarowania przestrzennego uwzględni m.in. większą niż dotąd powierzchnię pod zabudowę na terenie gminy Krotoszyn. Obecne grunty rolne będą mogły zostać przeznaczone pod zabudowę. Kiedy to nastąpi?

Radni Rady Miejskiej w Krotoszynie przyjęli uchwałę dotyczącą przygotowania do opracowania nowego studium zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy. Decyzja ta została podyktowana koniecznością uaktualnienia istniejących dokumentów w obliczu zmieniającej się rzeczywistości. Nowe studium będzie drogowskazem dla przyszłego planu zagospodarowania przestrzennego.

– Tworzenie takich dokumentów wiąże się z licznymi czasochłonnymi procedurami. Nie możemy ich przyspieszyć, ponieważ nasza dokumentacja zostałaby wówczas podważona – tłumaczy Franciszek Marszałek, wiceburmistrz Krotoszyna. Studium to dokument kierunkowy, który określa ogólnikowo, co będzie zawarte w późniejszych, cząstkowych planach zagospodarowania. Procedura uchwalania planów wiąże się z koniecznością wielu uzgodnień i może trwać około półtora roku.

– Przygotowując studium, musimy brać pod uwagę, czy na danym terenie będzie miejsce na przykład na szkołę czy plac zabaw – mówi F. Marszałek. i dodaje, że planowanie przestrzeni to temat trudny i dla wielu niezrozumiały, dlatego niektóre osoby chcące budować domy na terenach nieobjętych planami zagospodarowania, są oburzone, gdy nie mogą tego zrobić. – Staramy się wyjaśniać, że utworzenie planu wiąże się z dużymi kosztami dla gminy. Musimy zabezpieczyć fundusze na odszkodowania dla właścicieli, od których wykupujemy tereny pod budowę dróg, a te są przecież niezbędne, aby można było utworzyć obszar pod zabudowę – wyjaśnia F. Marszałek.

W innej sytuacji są tereny – np. wiejskie, gdzie w większości przypadków nie ma planów. Budowanie domów i stawianie innych budynków jest możliwe po uzyskaniu decyzji o warunkach zabudowy. Anna Szklarek

Gdzie będą nowe plany zagospodarowania:

MIASTO KROTOSZYN:

- w rejonie ul. Raszkowskiej i Koźmińskiej – z przeznaczeniem na tereny pod zabudowę produkcyjno-usługową
- w rejonie ul. Zacisze, kobylińskiej i Mickiewicza – z przeznaczeniem pod zabudowę usługowo-handlową
- w rejonie ul. Zmysłowskiej, Gorzupskiej, Sulmierzyckiej, Chwaliszewskiej, Ceglarskiej, Zdunowskiej, Łąkowej, Jasnej, Kopieckiej i Żabiej – z przeznaczeniem na tereny pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem usług

GINIA KROTOSZYN:

- wieś Bozacin i Biadki – z przeznaczeniem na tereny pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem usług i rzemiosła

Zamontują kolejne cztery kamery monitoringu

W Krotoszynie będą nowe kamery monitoringu wizyjnego. W tym roku prowadzony jest drugi etap rozbudowy systemu. Dotychczas zamontowano 7 kamer: na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Piastowskiej, na Piastowskiej przy wejściu do parku Wojska Polskiego, na Małym Rynku (budynek Muzeum Regionalnego) i na Rynku, gdzie ulokowano trzy kamery oraz przy parkowym placu zabaw.

Kolejne kamery zainstalowane mają być jeszcze w tym roku w rejonie promenady (czyli popularnego deptaka), na ul. Sło-



Przy kamerach komendant Kasprzowicz

dowej (w okolicy Klubu Browar), na ul. Strumykowej (w kierunku do skrzyżowania z Witosa), część alei Powstańców Wlkp. (przy ZS nr 3) i w jednym punkcie ul. Piastowskiej. Ogłoszono już przetarg. Trwa procedura konkursowa.

Tymczasem radny Paweł Radojewski (z zawodu policjant) proponuje zakup dwóch kamer przenośnych, aby mogły obserwować na przykład rejon sklepów z tzw. dopalaczami. – Nie wiem jednak, czy taki zakup jest zaplanowany przez urząd – powiedział P. Radojewski. (popi)

PRACA CZĘKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 9 lipca. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56.

- nauczyciel geografii, Koźmin
- nauczyciel przysp. do pracy, Koźmin
- nauczyciel bibliotekarz, Koźmin
- nauczyciel przedmiotów zaw., Krotoszyn
- kierowca, kat. C/E, Krotoszyn, Wróbliniec.
- stolarz-cieśla, Kobiemo
- pracownik do wykańczania wnętrza, Kobylin, Krotoszyn
- kucharz-kelner, Krotoszyn
- fryzjer, Koźmin
- spawacz, Krotoszyn
- kombajnista, Krotoszyn
- malarz-płytkarz, Krotoszyn
- stolarz, Krotoszyn
- stolarz, dekarz, cieśla, Zduny
- op. traka taśmowego, Zduny
- inst. budowlany, Krotoszyn
- elektryk, Koźmin, Krotoszyn
- elektromonter, automatyk, Koźmin, Krotoszyn
- prac. ochrony, Krotoszyn
- prac. gospodarczy, Koźmin
- prac. administracyjny, Kobiemo
- sprzedawca-handlowiec, Krotoszyn
- agent-menedżer, Krotoszyn
- płytkarz, delegacja-teren kraju
- przedst. handlowy, Krotoszyn
- referent ds. personalnych, Krotoszyn
- op. walca, koparki, ładowarki, Krotoszyn
- op. wytwórnicy mas bitumicznych, Krotoszyn
- op. układarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- prac. magazynowy, Krotoszyn
- kucharz, Koźmin
- kierownik budowy, Perzycy
- kombajnista, Tomnice
- referent ds. zakupów, Krotoszyn
- malarz-tapeciarz, Krotoszyn
- stolarz samodzielny, Krotoszyn

Urządzą park przy kościółku św. Marii?

Władze samorządowe Krotoszyna wciąż zastanawiają się, w jaki sposób zagospodarować teren przy ulicy Wiejskiej, nieopodal kościoła pw. św. Marii Magdaleny. Dawniej – zanim gmina wykupiła teren w całości – mieściły się tutaj ogródki działkowe.

Za sprawą opinii konserwatora zabytków wycofano się z pomysłu wyprzedania ziemi pod budowę, dzisiaj rozważana jest propozycja utworzenia parku rekreacyjnego. Czy pomysł zgłoszony przez mieszkańców okolicy ma realne szanse na realizację?

Konserwator nie pozwolił

Początkowo gmina zamierzała podzielić teren i sprzedać go nabywcom prywatnym pod dowolną zabudowę. Plany te pokrzyżowało nadesłane niedawno przez konserwatora zabytków pismo z zastrzeżeniami – Były to instrukcje, które w dużym stopniu ograniczyły możliwości zagospodarowania tego terenu – mówi wiceburmistrz Franciszek Marszałek. – Nie były to, co prawda, zastrzeżenia co do samej idei stawiania nowych budynków w tej okolicy, ale instrukcje dotyczące ich parametrów określono bardzo rygorystycznie. Jeden z najważniejszych wymogów stanowi, iż planowana zabudowa nie będzie mogła przysłaniać bryły kościoła. W tej części Starego Krotoszy



Władze miasta mają problem z podjęciem decyzji o zagospodarowaniu placu przy Wiejskiej

szyna mogłyby więc powstać jedynie niskie, parterowe budynki. Samorząd zdecydował się więc na zmianę planów, choć jak narazie, ostatecznego rozwiązania nie opracowano.

Rada osiedla nie wie

Jak zdradza zastępca burmistrza, władze gminy będą rozmawiały z mieszkańcami tej okolicy, którzy wyszli z propozycją utworzenia parku. Póki co, były to jednak pojedyncze głosy, które nie oddają opinii większości zamieszkałych w Starym Krotoszynie. – Do naszego zarządu nie dotar-

ły wnioski mieszkańców o zajęcie się tym tematem – mówi Urszula Olejnik, przewodnicząca Rady Osiedla nr 5. Jednoznacznie nie chce się też wypowiadać Roman Olejnik z zarządu R.O., któremu również nie jest wiadomo na temat tych planów. – Kościółek jest piękny i faktycznie szkoda byłoby go zasłaniać – mówi. – Ale nie jestem pewien, czy odpowiednim rozwiązaniem byłoby utworzenie parku. Trudno o tym rozmawiać, nie znając opinii większości.

Boją się niszczeń

Wiadomo, że park nie kolidowałby z wy-

tycznymi konserwatora zabytków, jednak samorządowcy nie są do tego pomysłu przekonani. – Problem tkwi w tym, że gdyby przy ulicy Wiejskiej powstał park, trzeba by go jakoś pilnować – mówi Marszałek. – Teren jest jeszcze słabo zurbanizowany, boimy się aktów wandalizmu i innych incydentów.

Mimo tych wątpliwości władze miasta nie mówią nie i zapewnijają, że rozmowy z zainteresowanymi mieszkańcami będą prowadzone. Być może uda się wypracować pomysł na zagospodarowanie i uatrakcyjnienie terenu. **(matt)**

Wielkie kwoty wydane na szkoły



Dwa miesiące temu otwarto boisko w ZS nr 1 z OI

Radni z komisji społecznej Rady Miejskiej w Krotoszynie podsumowali dokonania w zakresie polepszenia bazy oświatowej.

Według informacji przygotowanych przez urzędników magistratu w szkoły w mijającej kadencji samorządu (2006 – 2010) wpompowano ok. 20 mln zł. Z tego 14 mln przeznaczono na inwestycje, a 6 mln zł w remonty szkół i przedszkoli na terenie miasta i gminy.

Warto zaznaczyć, że samorządowi udało się również pozyskać 4,6 mln zł z dotacji zewnętrznych. Najwięcej w ostatnich latach zyskała Szkoła Podstawowa nr 4, którą gruntownie zmodernizowano i powiększono liczbę sal lekcyjnych, a budynek docieplono. Powstało również nowoczesne bo-

isko sportowe dla dzieci. – Zespół Szkół nr 3 na alei Powstańców Wielkopolskich to kolejna szkoła wymagająca dużej inwestycji – podkreślał na czerwcowym spotkaniu z radnymi wiceburmistrz Czuszka. Wymienił również konieczność przeprowadzenia remontów w: SP w Orpiszewie, gdzie dach jest w złym stanie technicznym, SP w Lutogniewie i Przedszkolu nr 6 w Krotoszynie.

Salę gimnastyczną powinny zaś powstawać kolejno w: ZS nr 3, Gimnazjum nr 2, szkole w Biadkach i SP nr 4. Zastępca wóldarza Krotoszyna ocenił również prace i zaangażowanie dyrektorów szkół. – Jestem zadowolony, bo nie tylko znajdują się na oświacie, ale i coraz lepiej na zarządzaniu mieniem. Stają się menedżerami – stwierdził. Słowa uznania dla kierowników placówek oświatowych wyraził również rajcy komisji społecznej. **(popi)**

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 5 lipca (ceny netto)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsy SA, Grąbkowo	-	5,20 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka	-	-
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,90 zł	5,40 zł	(powiat rawicki)	-	5,20 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	-	5,20 zł	S.C. Patalas, Grębów	4,10 zł	-

Różnice poglądów to wielkie wyzwanie

Niewielu mieszkańców Krotoszyzna zdaje sobie sprawę, że z ich miasta wywodzi się jedna z najbarwniejszych (a co za tym idzie – kontrowersyjnych) postaci związanych ze współczesnym polskim Kościołem katolickim. Wielu zaś o Tadeuszu Bartosiu usłyszało dopiero za sprawą jego nagłośnionego przez media odejścia z zakonu dominikanów.

Tadeusz Bartos urodził się 43 lata temu w tradycyjnie religijnej krotoszyńskiej rodzinie. Już w dzieciństwie cechowała go niezależność myśli i skłonność do zadawania niewygodnych pytań. Jak wspominał, w latach szkolnych toczył nieustające boje z nauczycielką historii, wyciągając na wierzchołki sprawy, o których w PRL-u nie należało wspominać, jeśli chciało się mieć względny spokój.

Dom rodzinny opuścił wcześniej, bo już u progu szkoły średniej. Na studia przeniósł się z Poznania do Krakowa, gdzie od 1987 r. studiował teologię w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym oo. Dominikanów. Zafascynowany dominikańską wiarą w siłę intelektu, wstąpił do zakonu, w którym wytrwał 20 lat. W międzyczasie uzyskał doktorat, habilitację, stał się znanym na całą Polskę komentatorem życia kościelnego i publicznego. Jego teksty publikowano m.in. na łamach *Gazety Wyborczej*, *Tygodnika Powszechnego*, *Dziennika*.

To właśnie tym publikacjami przysporzył sobie wielu wrogów. Motorem jego aktywności była krytyka obecnej kondycji Kościoła, jego instytucjonalnych braków oraz patologii. Podważał wiele katolickich dogmatów i zapisów Katechizmu. W jego mniemaniu Kościół jest wyniszczany przez nadmierny rytualizm, wychowanie

w strachu, skupienie instytucji na sobie samej i pokazowych działaniach, a przy tym przez odchodzenie od podstawowych za-



Krotoszynianin – Tadeusz Bartos

świadczeń ewangelicznych. Tadeusz Bartos był przeciwnikiem obowiązkowego celibatu, walczył o prawa homoseksualistów. Najwięcej kontrowersji wzbudziła jego wydana dwa lata temu książka *Jan Paweł II. Analiza krytyczna*, w której przedstawił wizerunek papieża w sposób skrajnie od-

mienny od głównego nurtu polskiej publicystyki. Autor docenia w niej wagę pontyfikatu Karola Wojtyły, wskazując jednocześnie na uchybienia, takie jak zaniedbanie spraw wewnętrznych Kościoła, centralizację władzy czy niezdolność do słuchania przeciwnych argumentów, szczególnie w kwestiach teologicznych. Bartos tłumaczy w swojej książce, że uczciwość intelektualna wymaga konfrontacji różnych punktów widzenia, bo innej drogi do zrozumienia nie ma.

Choć tolerowany przez kościelne władze, wystąpił z zakonu w 2007 r. na własne życzenie. – *Nie opuszczam Kościoła, opuszczam stan duchowny* – powiedział wtedy w jednym z wywiadów prasowych. – *Nie myślę o wierze jak o przynależności partyjnej. Katolicyzm wydaje mi się formułą wystarczająco obszerną, jeśli nie trzymać się jej niewolniczo. Myślę o moim katolicyzmie tak, jak o całej mojej historii życia w Kościele: to jest część mnie samego i nie zamierzam się tego wypierać. Ale też nie planuję biernie się tej tradycji poddawać.*

Obecnie T. Bartos mieszka w Warszawie, jest profesorem Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku. Dużo publikuje, jest częstym gościem radia i telewizji.

Mateusz Drygas

Zabytkowy kościół w remoncie

Trwa remont barokowego kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Cieszkowie, zbudowanego przez księżnę Katarzynę Sapiehę w 1756 r. Część pieniędzy na inwestycję parafia uzyskała z funduszy unijnych.

W pierwszej kolejności przeprowadzone zostały prace związane z ratowaniem pękniętej kopuły zwieńczającej kościół. Wzmocniono ten element konstrukcji od wewnątrz, a w latach na szczycie wykuto zamurowane niegdyś okna. Obecnie trwa modernizacja elewacji zewnętrznej. Wewnątrz kościoła rozłożono rusztowanie,

ściany przygotowano do położenia nowej instalacji elektrycznej oraz kabli systemów alarmowych. Do odrestaurowania oddano dwie drewniane ambony.

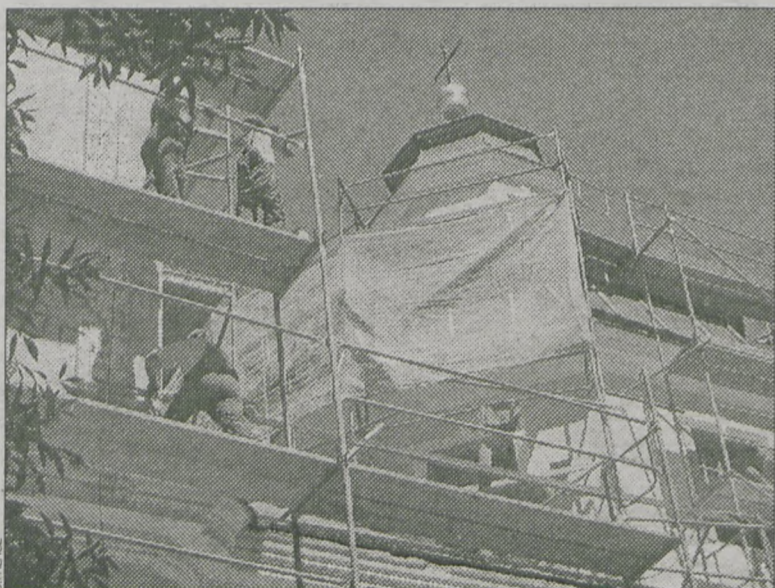
Najwyższa część zewnętrznej elewacji kościoła pomalowana została na jasnoróżowy kolor. – *Ten fragment świątyni malowany był dwukrotnie, ponieważ za pierw-*

szym razem okazało się, że elewacja jest zbyt blada – mówi ks. proboszcz Leonard Wilczyński. Z przeprowadzonych analiz wynika, że oryginalne drzwi wejściowe miały ongiś kolor szarozielony. Tę barwę odzyskają po remoncie.

Kolejnymi etapami modernizacji cieszkowskiego kościoła będą m.in.: wymiana okien, odnowienie wnętrza, zainstalowanie ogrzewania, renowacja ołtarzy, obrazów oraz ławek.

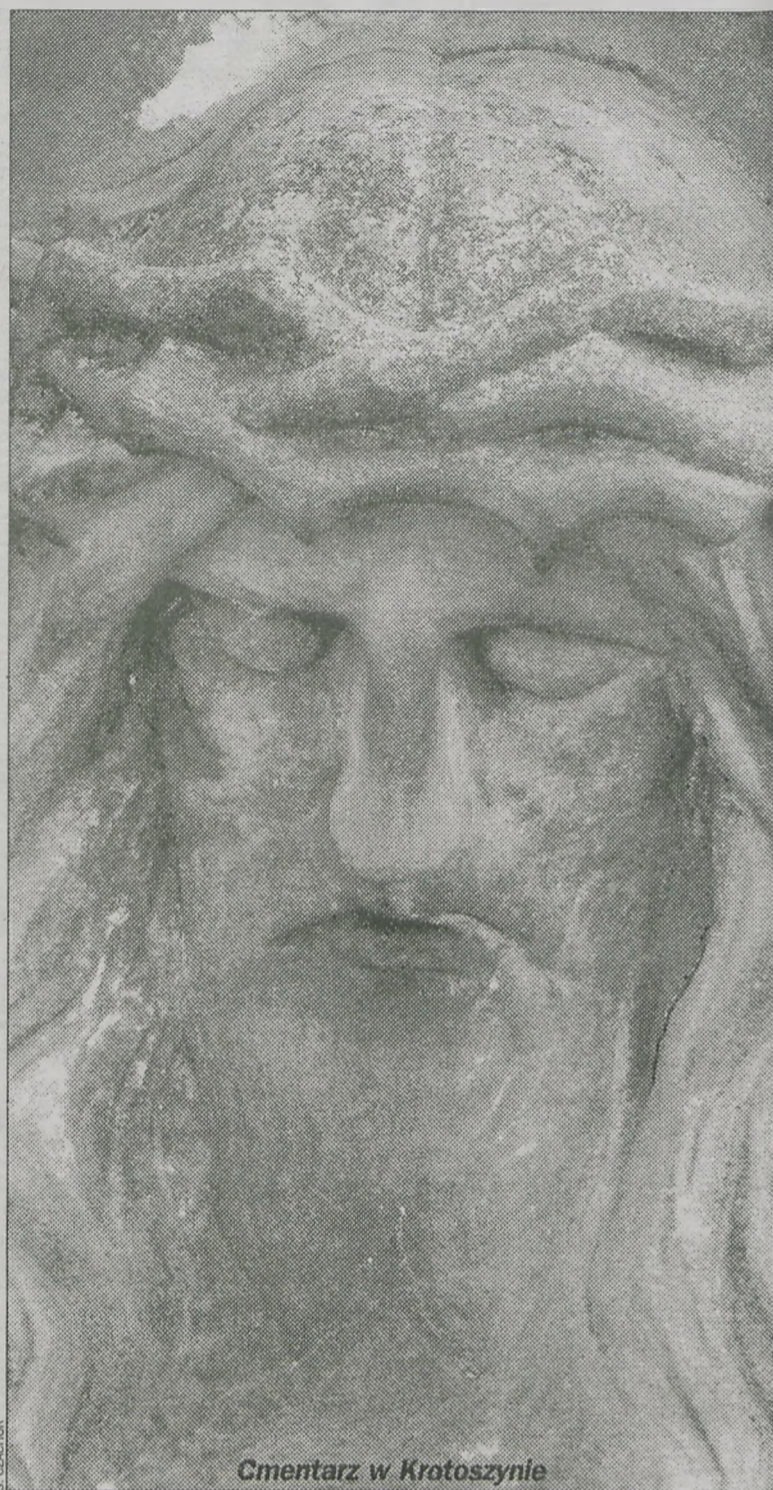
Cała inwestycja kosztować ma 3 mln 880 tys. zł. Unia Europejska przeznaczyła na ten cel 2 mln 716 tys. zł. Wkład własny parafii wyniesie 1 mln 164 tys. zł. Dotychczas parafia uzyskała 400 tys. zł. od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz po 10 tys. zł od Starostwa Powiatowego w Miliczu oraz gminy Cieszków. Pomoc finansową obiecano również w Urzędzie Marszałkowskim we Wrocławiu, jednak nie sprecyzowano jej wysokości. Parafia do wkładu własnego doliczyć będzie mogła wydatki przeznaczone na opracowanie dokumentacji technicznej, koniecznej do złożenia wniosku o unijne dofinansowanie. – *Na chwilę obecną wykonano prace za około 400 tys. zł.* – mówi ks. Wilczyński.

Stawek Pałasz



Trwają prace przy elewacji kościoła

Przypominamy nasze cmentarze



Cmentarz w Krotoszyźnie

Pani
Emilii
Patalas-Pośredniczej
serdeczne wyrazy
współczucia
w związku
ze śmiercią

ś†p.
Syna

składa
zespół
Rzeczy Krotoszyńskiej

Odeszli
do Pana...

ś†p.

Jadwiga Szymczak, lat 89

ś†p.

Irena Serafiniak, lat 80

ś†p.

Krystyna Maciejewska,
lat 52

ś†p.

Stanisława Chrastek, lat 93

ś†p.

Irena Dykcik, lat 73

Szef PO: trudno walczyć o elektorat wiejski

Przewodniczący Platformy Obywatelskiej w powiecie krotoszyńskim z zadowoleniem przyjął to, jak w drugiej turze wyborów prezydenckich głosowali mieszkańcy naszego powiatu. – **Wpasowaliśmy się w dobrą średnią wielkopolską** – uważa Jarosław Ratajczak.

J. Ratajczak przedstawia swoją diagnozę: społeczność wiejska do tej pory raczej głosowała na kandydata PSL, a więc w drugiej turze wyborów elektorat ten automatycznie odpłynął do PiS.

Analizując wyniki we wszystkich gminach powiatu krotoszyńskiego, da się zauważyć podobieństwo sytuacji. Poparcie dla Komorowskiego w Krotoszynie, Koźminie, Kobylinie i Zdunach wynosi po nad sześćdziesiąt parę procent, a na wsiach do trzydziestu kilku procent. Wytworzyła się pewna polaryzacja, gdzie społeczność wiejska poszła w kierunku PO i Komorowskiego, a społeczność wiejska w stronę Kaczyńskiego i PiS. A zatem wynik wyborczy można przede wszystkim tym uzasadnić – wszystko inne ma mniejsze znaczenie – wyjaśnia przewodniczący PO.

Wpływ na to miały zapewne kwestie typowo wiejskie – czyli KRUS i dopłaty bezpośrednie, gdyż według Ratajczaka sztab PiS-u straszyl Polaków odebraniem dopłat rolniczych.

Tłumaczenie szefa

Wydaje się jednak, że członkowie PO z naszego terenu mogli zrobić więcej na rzecz kampanii swojego reprezentanta. – Zawsze można zrobić więcej, ale przecież wynik wyborczy naszego kandydata nie odbiega od średniej krajowej, a w Wielkopolsce są powiaty z dużo gorszym poparciem dla Komorowskiego. Przypomnę tylko, że pięć lat temu kandydat PO – Donald Tusk, przegrał w naszym powiecie z Lechem Kaczyńskim. Inny przykład z końca ubiegłego roku, gdy Platforma organizowała w wybranych wsiach spotkania z mieszkańcami w ramach programu „Tak! Polskiej wsi”. Wspólnie z panem posełem Orzechowskim miałem okazję w nich uczestniczyć. Zainteresowanie było jednak małe. My wychodzimy do społeczności wiejskiej z ciekawym programem, ale rolnicy nie zawsze chcą go poznać, jakby z „góry” mieli ugruntowany pogląd, że PO to nie jest partia dla mieszkańców wsi – uważa.

Mur wsi

Według Ratajczaka kampania prezydencka prowadzona przez PO w powiecie była rozłożona równomiernie na obszarach miejskich i wiejskich, choć

oczywiście akcent był położony na Krotoszynie, gdzie była akcja *blękitnego autobusu* czy inne spotkania. Natomiast efekt – jak mówi szef powiatowych struktur PO – był nierównomierny. – *Gdybyśmy na wsi zrobili taką samą akcję informacyjną i włożyli tyle samo sił, co w mieście, to rezultat będzie taki, że w Krotoszynie zdobędziemy 100 sympatyków, a w Rozdrażewie 50. Powiem szczerze, że zależy mi na każdym głosie, ale zauważmy, że łatwiej jest przekonać mieszkańca miasta do naszych poglądów, trudniej społeczność wiejską, która często stawia przed nami mur. Dlatego tak ważne są spotkania i rozmowy, których być może w tej kampanii było za mało.*

Lepsi od innych

Nikt nie oczekuje, że szef partii wykona samodzielnie całą pracę, więc tak duże znaczenie ma aktywność działaczy z terenu. PO ma koła w Krotoszynie, Zdunach i wspólne koło koźmińsko-rozdrażewskie. – *W organizację ostatnich wyborów były zaangażowane całe struktury. Trudno jest jednak wykrzesać ze wszystkich osób taką samą, dużą aktywność. Ja mogę jedynie poprosić i zmobilizować koleżanki i kolegów do wzmocnienia działania* – informuje szef PO.

Tłumaczenie osób, które były mniej zaangażowane w kampanię, to głównie brak czasu ze względu na pracę zawodową i obowiązki rodzinne. – *Nie mam najmniejszego żalu i pretensji do członków PO, byli aktywni na tyle, ile mogli. W czasie kampanii, podróżując „Błękitnym autobusem” miałem okazję w dwóch innych okolicznych powiatach – gostyńskim i rawickim ocenić tamtejsze struktury. I tam wyglądało to zdecydowanie gorzej!* – zaznacza Ratajczak.

Porównuje on również wynik z powiatu krotoszyńskiego do wyniku z innych powiatów. W kolskim i konińskim Komorowski przegrał z kretelem – uzyskując po 35 proc., w kaliskim 36, a tureckim 37 proc. poparcia.

Zaczęło się coś dziać?

Ratajczak niedawno ponownie został wybrany na przewodniczącego PO w naszym powiecie. – *Pierwszą ważną rzeczą, którą udało się zrobić, jest połączenie dwóch kół PO w Krotoszynie, których istnienie od dawna było naszą bolączką. Trochę źle się nam pracowało w takim układzie. Już teraz widać efekty tej decyzji* – przyznaje J. Ratajczak.

PO nie ma struktur w Sulmierzycach i w Kobylinie. W tym ostatnim w 2006 r., przed wyborami samorządowymi, związało się koło, ale na tym się skończyło, bo nawet nie wyłoniono władz, a ich przynależność była czysto teoretyczna. Czy jest szansa na utworzenie tam koła? – *Wydaje mi się, że zaczęło się tam dobrze dziać. W trakcie kampanii byli w miarę aktywni. Poza tym trzykrotnie byłem na spotkaniach z mieszkańcami Kobyliny i stwierdzam, że jest dobry grunt, aby koło powstało, a właściwie się reaktywowało* – mówi.

Z jego słów wynika także, że w Sulmierzycach nie ma parcia na powołanie podstawowej komórki partyjnej, choć w tym roku po raz pierwszy Platforma wystawi tu kandydata na burmistrza – Piotra Kaszkowiaka. Trzeba podkreślić, że pięć osób z tego miasta należy do koła PO w Krotoszynie, a zatem możliwości chyba jednak są, bo do zawiązania koła wystarczy siedmiu chętnych, którzy złożą deklarację członkowską.

Sebastian Pośpiech



„Trudno jest jednak wykrzesać ze wszystkich taką samą aktywność”

Poparcie dla Platformy rośnie

– *Dostrzegam przegraną Komorowskiego w Rozdrażewie, ale widzę przede wszystkim jego wygraną w całym powiecie. Poprawa jest zauważalna, w drugiej turze wyborów prezydenckich przed pięcioma laty w naszym powiecie wygrał Lech Kaczyński. Już w wyborach parlamentarnych sprzed trzech lat sympatia do PO była zdecydowanie większa. Tak o wynikach wyborów mówi poseł Maciej Orzechowski.*

Jego zdaniem to jest o tyle trudne zadanie, że w żadnej gminie powiatu nie rządzi człowiek Platformy. – *Wierzę, że mieszkańcy zauważają ciężką pracę osób skupionych wokół biura poselskiego i miejscowej PO. Wszyscy, zarówno radni, jak i inni członkowie ugrupowania – powinniśmy tak działać, aby efekty naszych działań były dla ludzi widoczne.*

Wyniki wyborów prezydenckich są świetnym wskaźnikiem przed wyborami samorządowymi. Jakie nadzieje z nimi wiąże PO? W wyborach do samorządów szłyby partyjne odgrywały mniejszą rolę. Dowodem – poparcie osób związanych z PSL stosunkowo wysokie w samorządzie, w wybo-

rach parlamentarnych i prezydenckich jest skromniejsze – mówi poseł. – *Bardziej liczą się poszczególni ludzie, ich działalność na polu zawodowym, społecznym czy samorządowym. Nie do przecenienia jest również ich aktywność w czasie innych kampanii, jak choćby tej ostatniej – prezydenckiej.*

Według Orzechowskiego wybory gminy państwa były dobrą okazją, aby pokazać się mieszkańcom. – *Jeśli do obywateli będziemy umieli się zwrócić, porozmawiać czy zaprosić na spotkanie, to się przełoży na wynik wyborczy – zapewnia nasz parlamentarzysta.*

Bez wątpienia dużym wyzwaniem przed obywatelami, jak i lokalnymi politykami będzie frekwencja w tegorocznych wyborach samorządowych. Wówczas mieszkańcy będą mieli okazję wybrać swoich radnych, burmistrzów i wójtów. Zdaniem posła Orzechowskiego sposobem na zwiększenie frekwencji wyborczej jest przekonywanie osób nieprzekonanych do wzięcia w nich udziału. – *Zawsze mówię takim osobom, że same nie chciałyby, aby w ich życiu osobistym decydowano za nich.*

Pojedynczy głos ma naprawdę ogromne znaczenie – mówi poseł z Krotoszyna.

Ważne jest jego zdaniem również stwarzanie odpowiednich warunków do głosowania także tym, którym poruszać się trudniej. Chodzi zatem o przystosowywanie lokali wyborczych dla osób niepełnosprawnych i starszych, poprzez usytuowanie ich na poziomie zerowym, aby nie miały barier w postaci schodów.

Po drugie należy prowadzić wybory przez dwa dni weekendowe. – *Podczas głosowania w referendum o wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej frekwencja w Polsce była jedną z najwyższych. Taki wniosek o dwudniowe wybory znalazł się w Sejmie, ale opozycja go nie poparła. Dziwi nas to, bo przecież chcemy umożliwić udział w wyborach jak najszerszej grupie obywateli* – wyjaśnia Orzechowski.

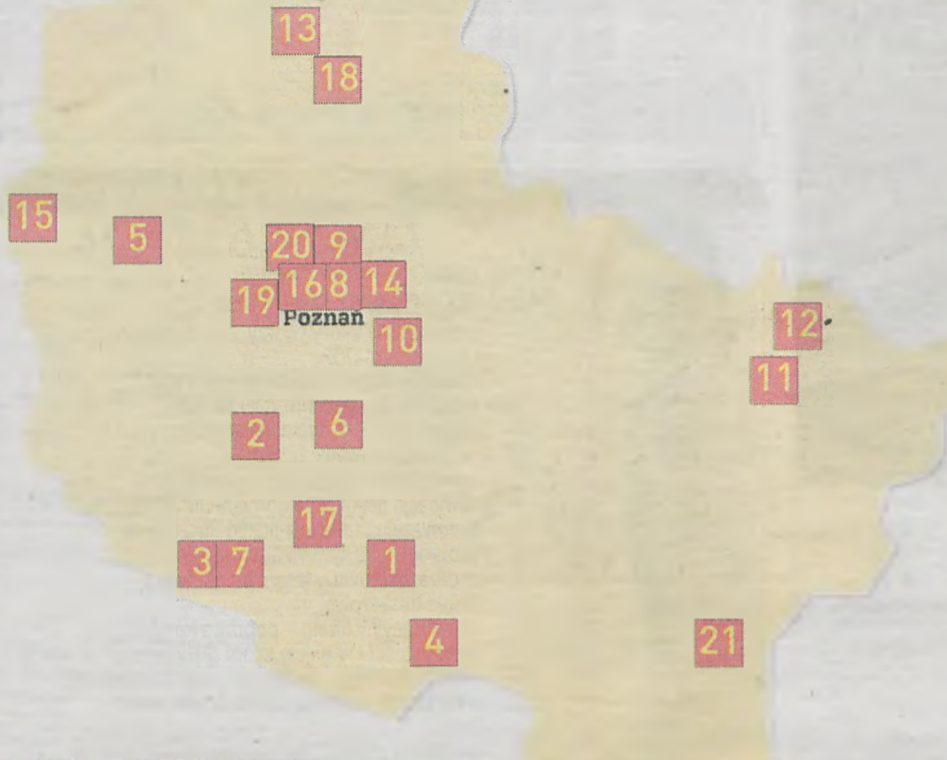
W jego opinii należy również dawać jak największą możliwość głosowania Polakom przebywającym na tymczasowej lub stałej emigracji, np. w Wielkiej Brytanii czy USA.

Sebastian Pośpiech



„Potrzebne jest większe zaangażowanie członków PO”

MAPA DOTACJI Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH

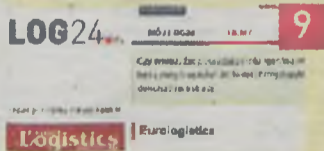


Tylko jedną piątą ceny zapłaci Leszno za 11 nowych autobusów – aż 80% z 9,8 mln zł to dofinansowanie z WRPO. Po mieście jeżdżą już cztery 12-metrowe solarisy, przewożące do 100 osób i siedem mniejszych, zabierających do 60 pasażerów. Ze względu na wsparcie ze środków europejskich na autobusach nie mogą się znaleźć reklamy.

Poznańska drukarnia „Classic” otrzymała 1,2 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich do zakupu sprzętu poligraficznego o wartości 2,3 mln zł. Wśród nowych urządzeń znalazły się maszyna offsetowa, maszyna do druku cyfrowego i krajarka. Teraz Drukarnia „Classic” może zaoferować najwyższej jakości druk w pięciu kolorach do formatu B2 oraz druki niskonakładowe.



Portal społecznościowo-biznesowy Log24.pl uzupełnił ofertę wydawnictwa branżowego Eurologistics z Suchego Lasu, wydawcy tytułów związanych z transportem, logistyką, flotami



Bezpłatne kursy prawa jazdy kategorii C i aktywnego poszukiwania pracy dla bezrobotnych mieszkańców powiatu średzkiego, także niezarejestrowanych w urzędzie pracy, zatrudnionych w rolnictwie zapewni projekt „Jazda do pracy kat. C”, prowadzony przez Wielkopolskie Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Obszarów

samochodowymi, organizatora konferencji i badań dla tych branż. Pozwala na stałe monitorowanie najnowszych trendów i kierunków rozwoju w zarządzaniu łańcuchem dostaw. Dofinansowanie z Funduszy Europejskich w kwocie 118,4 tys. zł (wartość całego projektu to 283,3 tys. zł) pomogło firmie zmienić dotychczasowy model biznesowy.

Wiejskich. Wzięto w nim udział 14 osób. Dofinansowanie z UE w ramach programu Kapitał Ludzki wynosi 47,8 tys. zł.



Producent mebli Intermeble z Sompolna uzyskał 753 tys. zł dofinansowania z Funduszy Europejskich do zakupu zautomatyzowanych maszyn do produkcji mebli o wartości 2,415 mln zł. Do firmy trafiły: okleiniarka wąskich płaszczyzn z możliwością profilowania (maszyna softformingowa), linia do pakowania i zamykania kartonów klejem na gorąco oraz programowana pilarka do krojenia pakietów płyt według zadanych wymiarów.



Od początku 2010 r. trwa trzecia edycja projektu „Ku aktywności. Aktywizacja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w powiecie pilskim” przeznaczonego dla osób niepełnosprawnych oraz dla opuszczających rodziny zastępcze i placówki opiekuńczo-wychowawcze w wieku aktywności zawodowej. Bezpłatne turnusy rehabilitacyjne, kursy i szkolenia organizowane przez Powiatowe



Swarzędzka firma Ekolab, specjalizująca się w badaniach środowiskowych, uzyskała 1,1 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich do projektu o łącznej wartości około 4 mln zł. Projekt okazał się nieco tańszy, niż przewidywał pierwotny kosztorys ze względu na korzystne zmiany na rynku nieruchomości, które pozwoliły na zakup siedziby za niższą cenę. Dzięki nowej lokalizacji i zakupowi sprzętu badawczego Ekolab rozszerza zakres świadczonych usług, zyskuje nowych klientów i planuje dalszą ekspansję terytorialną.



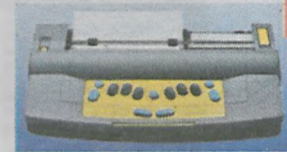
Koniński KANWOD dysponuje teraz najnowocześniejszą technologią, która pozwala wiercić otwory dla kanalizacji metodą bezwykopową z dokładnością do kilku milimetrów. Wiertło sterowane wiązką lasera pozwala osiągnąć precyzję niedostępną dla tradycyjnej techniki przeciskowej, przy której zdarza się rozrzut do pół metra. Firma uzyskała prawie 1 mln zł z Funduszy Europejskich dofinansowania dla inwestycji wartości 2,45 mln zł.



Prawie połowę, czyli 540 tys. zł dofinansowania z Funduszy Europejskich, do inwestycji o wartości 1,098 mln zł uzyskało Przedsiębiorstwo Usług Leśnych i Transportowych SILVA-LABOR z Gólułchowa. Do parku maszynowego SILVA-LABOR dołączył już forwader, czyli używana w leśnictwie maszyna samozaladowcza, która przy po-



Poznańska spółka Harpo, specjalizująca się w opartych o elektronikę i informatykę rozwiązaniach dla niepełnosprawnych, uruchomiła produkcję elektronicznej brajlow-



Pracownia Projektowa „FORMAT” z Gostynia zajmująca się budownictwem ogólnym, wodnym, projektami fundamentów i raportami środowiskowymi przyspieszy dzięki wsparciu z Wielkopolskiego RPO w wysokości 46,5 tys. zł (koszt projektu to 94,6 tys. zł). Zakup sprzętu komputerowego, skanera wielkoformatowego, kolorowego plotera, programu CAD, stołu kreślarskiego i innych urządzeń pozwoli projektować

mocy żurawia przenosi kłody i wałki drewna bezpośrednio na przyczepę i wskutek tego nie niszczy podłoża.

skiej maszyny do pisania. Prawie połowę kosztów zakupu unikatowej technologii do jej produkcji (471 tys. zł z 999,4 tys. zł ogólnej kwoty) pokrył Wielkopolski RPO z Funduszy Europejskich. Maszyny zawierają elementy wytwarzane w Polsce, a wśród odbiorców są kraje UE, USA, Kanada, Rosja, Białoruś, Jordania, Australia, Tajwan, a nawet Sri Lanka.

więcej takich obiektów, jak oczyszczalnia stawowo-roślinna w Lubiniu.



W 2010 r. trwa trzecia edycja projektu „Nasze wsparcie – Twoja aktywność – Twój sukces”, przeznaczonego dla 304 bezrobotnych, w tym młodych (do 25 lat), osób długo pozostających bez pracy, zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Chodzieży. Projekt jest w całości sfinansowany przez POKL kwotą 1,965 mln zł. Uczestnicy przechodzą kursy zawodowe, odbywają staże w firmach i instytucjach, a niektórzy mogą się starać o dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej.



Najwyższej klasy systemem nagłośnieniowy dużej mocy, miksery cyfrowe Midas, światła inteligentne, końcówki mocy z procesorami i inne urządzenia do nagłośnienia dla firmy Fotis Sound zostały dofinansowane z Funduszy Europejskich kwotą 1,02 mln zł. Wartość projektu wyniosła 2,22 mln. Fotis Sound zajmuje się nagłośnieniem



koncertów i imprez plenerowych, takich jak bydgoski Smooth Festival w maju 2010 r.

Dofinansowanie z Funduszy Europejskich w wysokości 638,5 tys. do projektu o wartości 1,558 mln zł uzyskała firma Platinum Oil Wielkopolskie Centrum Dystrybucji sp. z o.o. Działa już jedna z dwóch nowych linii rozlewniczych do chemii motoryzacyjnej: płynów do chłodnic, spryskiwaczy, kosmetyków samochodowych, a



druga – obecnie na etapie montażu – zostanie uruchomiona do końca 2010 r. Wśród nowych produktów znajdzie się system SCR/AdBlue ograniczający emisję szkodliwych gazów z samochodów.

Elementy do silników lotniczych będą napyłane na nowej, zrobotyzowanej linii do powłok ochronnych w VAC AERO Kalisz Sp. z o.o. Zastosowana metoda natrysku nadźwiękowego doskonale zabezpiecza części silników i zapewnia im odporność na czynniki zewnętrzne, w tym niskie i wysokie temperatury, korozję i



SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK! godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI! godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. **Poznań:** 061 823 01 63
lub 0601 819 926

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anesteziolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żyłaków
– skleroterapia (usuwanie żyłaków przez ostrzykiwanie lekkiem)
– laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrzeńska 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr **062 722 77 97 / 504 102 494**

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10
tel. **0604 561 313**

ATIZ POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. **722 66 66, 0608 301 885**

Uwaga! Prenumerata!



Cotygodniowa porcja
informacji z pierwszej ręki

Tylko
190 zł

Zamówienia przyjmują:

- oddziały Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego
- oddział Ruchu SA w Ostrowie Wlkp., tel. 062 736 28 94

A DLACZEGO SIĘŁA

NIE MOŻE BYĆ PIĘKNA?

www.sztukowski.peugeot.pl

PEUGEOT TOTAL Liczba samochodów ograniczona. Model prezentowany na zdjęciu może różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: od 4,5 do 8,2 l/100 km, emisja CO₂: od 120 do 194 g/km. * 2-letnia gwarancja producenta + 1 rok umowy serwisowej „Peugeot Optiway” do 90 000 km.

PEUGEOT 308 Z 3-LETNIĄ GWARANCJĄ* JUŻ OD 43 500 ZŁ
Niezawodne i pełne mocy wnętrza zawarte w fascynująco kuszących kształtach. Przekonaj się, jak niesamowite efekty przynoszą w parze piękno i siła. Zapraszamy do salonu!



PEUGEOT **308**

WYPOŻYCZALNIA BAGAŻNIKÓW DACHOWYCH

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.

tel. **0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84**

sztukowski@peugeot.com.pl

EKA-PLAST

OKNA DRZWI ROLETY

**NAJLEPSZE
OKNA
w dobrej cenie!**

63-700 Krotoszyn, ul. Kobylińska 65
tel. 0 515 177 056, fax 062 725 22 25, e-mail: ekaplast@wp.pl

GABINET LEKARSKI

JANUSZ KMIECIK

oferuje bogaty wachlarz usług
z dziedziny medycyny estetycznej:

- odmładzanie skóry twarzy, szyi, dekoltu i rąk laserem CO₂,
- trwała laserowa likwidacja owłosienia,
- laserowa likwidacja rozszerzonych naczyń krwionośnych i pajączków,
- laserowe usuwanie tatuaży,
- laserowa likwidacja blizn i rozstępów,
- likwidacja cellulitu za pomocą ultradźwięków,
- nieinwazyjna redukcja tkanki tłuszczowej i korygowanie sylwetki,
- lipoliza laserowa – laserowe usuwanie tkanki tłuszczowej,
- nieoperacyjny lifting – poprawa kondycji, sprężystości i napięcia skóry głęboką podczerwinią,
- pilingi lekarskie – usuwanie przebarwień skóry, zmarszczek, trądziku, odmładzanie skóry,
- botox,
- likwidacja zmarszczek za pomocą wypełniaczy,
- odmładzanie skóry metodą mezoterapii, z zastos. osocza własnego pacjenta i koktajli leczniczych,
- usuwanie przebarwień skóry,
- masaż limfatyczny,
- poprawianie kondycji włosów,
- laserowe usuwanie żyłaków,
- skleroterapia – likwidacja żyłaków przez podanie leku

Przyjęcia w piątki od godz. 15.00
po tel. rejestracji pod numerem 504 102 494
KROTOSZYN, UL. OKRZEŃNA 28

PKS

Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35
tel. 062 735 07 00, fax 062 736 69 72

www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl
Informacja autobusowa:

telefony stacjonarne 0703 300 353, telefony komórkowe *720 84 03



tel. **062 735 07 25**

Wynajem autokarów

Poleca na wycieczki krajowe i zagraniczne nowo zakupione wysokiej klasy autokary turystyczne marki SOLBUS C 10.5 (roczniki 2006/07) zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów. Liczba miejsc siedzących 45 + 1 + 1 Fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem i podłokietnikami z pełną regulacją. Klimatyzacja, video, DVD, expres do napojów gorących, lodówka.

Ponadto oferujemy również autokary marki:

- Setra – 51-miejscowy z klimatyzacją,
- Iveco – 25 i 28-miejscowy z klimatyzacją i bez klimatyzacji,
- Jelcz – 49-miejscowy
- Autosan, Mercedes – 39-miejscowe.

KROTOSZYN FOLK FESTIVAL 2010

Open Air International Folk Festival
6-7 sierpnia 2010

ZAGRAJA

HUUN HUUR TU (Tuwa), MAHALA RAI BANDA (Rumunia)
MOSAIC (Polska), BELTAINÉ (Polska), MU (Portugalia)
W A D O K Y O (Niemcy / Japonia),
EL PUCHERO DEL HORTELANO (Hiszpania)
BUBLICZKI CASHUBIAN KLEZMER BAND (Polska)
GIPSY.CZ (Czechy), CUKUNFT (Polska)

KROTOSZYN FOLK FESTIVAL 2010

Open Air International Folk Festival



Błonie – Krotoszyn
www.folk.krotoszyn.pl



Paweł Seligman przy organach

Zacznijmy od Bacha

To już czwarta edycja *Lata Organowego w Krotoszyńskiej Farze*. W niedzielny, gorący wieczór mogliśmy posłuchać Pawła Seligmana, młodego organisty, ucznia m.in. profesorów Juliana Gembalskiego i Wolfganga Seifena.

Niezbyt licznie zebrani w przepięknym wnętrzu późnogotyckiej świątyni słuchacze wysłuchali m.in. takich arcydzieł, jak Preludium i Fuga c-moll J. S. Bacha czy Toccata ze *Suity Gotyckiej* L. Boëllmanna. Przynajmniej część krotoszyńskiej publiczności jest już *osłuchana* z nietłatwą w odbiorze muzyką organową. To dobrze, że w Krotoszyńcu kształtuje się grupa melomanów, wyrabiająca swój gust muzyczny na najlepszych z możliwych w kraju wykonaniach. Może w niedługim czasie festiwal w kościele famym, przy wsparciu wyrobionej publiczności, mecenasów i organizatorów, stanie się niezłą imprezą na mapie organowej Polski?

Paweł Seligman zdradził, że dobierając repertuar na niedzielny występ, chciał przede wszystkim zaprezentować możliwości i barwę instrumentu. Organy u św. Jana Chrzyciela muzyk uznał za instrument bardzo dobry, dający możliwość zaprezentowania zróżnicowanych kompo-

zycji. Publiczność usłyszała w finale bardzo dynamiczny, współczesny utwór szwedzkiego kompozytora Th. Abergę – Toccata VI. Ten utwór nie tyle zabrzmiał, co zagrzmiął w murach świątyni. Słuchacze nagrodzili artystę z Cieszyna zasłużoną owacją.

Ci, którzy przybyli w ten skwamy dzieci na koncert, to już zapewne elita miejscowych słuchaczy muzyki poważnej. Warto jednak zachęcić niezdeterminowanych lub wątpiących do udziału w tak dobrze przygotowanych imprezach, imprezach dla osób trochę więcej wymagających od siebie i sztuki.

To kolejna z udanych propozycji ośrodka kultury, pozostaje nam oczekiwać następnych. Brawa należą się proboszczowi parafii pw. św. Jana Chrzyciela, ks. Adamowi Modlińskiemu, za to, że otworzył bramy świątyni na prawdziwie wielką muzykę.

Paweł W. Płócienniczak



Publiczność jest coraz bardziej wymagająca

Jak zaoszczędzić na podręcznikach?

Rozpoczyna się sezon, w którym uczniowie szkół kompletują szkolne wyprawki, a ich rodzice załamują ręce. Koszt samych podręczników to na ogół kilkaset złotych. Czy tak duże wydatki są nieuniknione? Co zrobić, by zaoszczędzić?

Na początku lipca ruszył organizowany każdego roku przez Krotoszyńską Bibliotekę Publiczną kiermasz podręczników używanych, który jest doskonałą okazją do znalezienia właściwych książek po znacznie niższych cenach niż rynkowa. – *W każdej wakacje staram się skompletować większość podręczników, korzystając z tego kiermaszu* – mówi Karolina Chuda, która po wakacjach rozpocznie naukę w trzeciej klasie liceum. – *Przez dwa miesiące regularnie przychodzę do biblioteki sprawdzać, czy pojawiło się coś z mojej listy książek, a przy okazji sprzedając te, które zostały mi z ostatniego roku*. Z reguły udaje się w ten sposób zgromadzić większość podręczników, zawsze znacznie taniej niż w księgarni. Do tego trzeba jedynie dokupić oryginalne zeszyty ćwiczeń.

Jednak ze względu na częste zmiany programowe zdarzają się sytuacje, w których kupno pełnego nowego zestawu jest nieuniknione. – *W tym roku moje dziecko idzie do drugiej klasy podstawówki i jestem skazana na drogie podręczniki* – stwierdza Dorota Baran. – *Zmienili cały program nauczania początkowego, a co za tym idzie, wymagane książki. Nie kupię więc niczego taniej*. W takich przypadkach warto skorzystać z możliwości zakupu podręczników na długo przed początkiem roku szkolnego, kiedy zdarzają się jeszcze 10–15-procentowe rabaty. W okresie wakacyjnym szanse na nie znacznie maleją. Można też spróbować kupić podręczniki drogą



Rodzice szukają sposobów, by zaoszczędzić na podręcznikach

internetową bezpośrednio od wydawnictwa, co wyklucza koszty pośrednictwa.

Barbara Wojciul z księgarni *Dom Książki* w Krotoszyńcu zapewnia, że sama zachęca klientów, by rozglądali się za takimi okazjami. – *W pełni popieram ideę tego typu kiermaszy, jakie organizuje nasza biblioteka* – mówi. – *Nie traktujemy ich jako konkurencji dla naszej oferty. Najczęściej wygląda to tak, że podręczniki kupuje się używane, my natomiast sprzedajemy więcej zeszytów ćwiczeń*. B. Wojciul dodaje, że największe problemy mają rodzice dzieci z początkowych klas szkoły podstawowej i gimnazjum, gdzie w tym roku nastąpiły kolejne zmiany podręczników. Zwraca też uwagę, by zachowywać rozsądek przy zakupie książek i nie przepłacać,

gdy nie jest to konieczne. Dotyczy to w szczególności kiermaszy organizowanych przez niektóre szkoły, gdzie sprzedawane są tylko nowe podręczniki, nieznacznie drożej niż w księgarniach. – *Ludzie idą tłumnie na kiermasze szkolne, myśląc, że z pewnością jest taniej, nawet nie sprawdzając, ile te same książki kosztują w księgarni* – tłumaczy B. Wojciul. Często przepłaca się w ten sposób po kilka złotych na podręczniku, co w sumie daje znaczącą kwotę, którą można by zaoszczędzić.

Na razie najwięcej sprzedaje się podręczników do nauczania początkowego, języka polskiego i historii. Prawdziwy szturm na księgarnie rozpocznie się z początkiem września.

Mateusz Drygas

Donosiciel kulturalny



KINO

no ambitne

Jaśniejsza od gwiazd, W. Bryt., melodramat, 119', 15 lipca, godz. 21.00, bilety 5 zł

Seanse gwarantowane

Zmierch. Zaćmienie, USA, horror, 124', 13 lipca, godz. 10.00, 18.30 i 21.00, bilety 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)
Toy story 3, USA, komedia animowana, 103', 21 lipca, godz. 10.00, 18.30, bilety 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalne)
Pan i Pani Kiler, USA, komedia sensacyjna, 100', 21 lipca, godz. 20.30, bilety 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalne)

Kino letnie

Czarodziejka Lili, smok i magiczna księga, Niemcy, fantasy, 89', 15 lipca, godz. 19.00, bilety 5 zł

Dyskusyjny Klub Filmowy (DKF) – ki-



IMPREZY

Przedwiośnie

Seanse codzienne

Zmierch. Zaćmienie, USA, horror, 124', 13 lipca, godz. 10.00, 18.30 i 21.00, bilety 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalne)
Toy story 3, USA, komedia animowana, 103', 16–18 lipca, godz. 18.30, bilety 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalne)
Toy story 3, USA, komedia animowana, 103', 19–20 lipca, godz. 10.00, 18.30, bilety 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalne)
Pan i Pani Kiler, USA, komedia sensacyjna, 100', 16–20 lipca, godz. 20.30, bilety 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalne)

Rozdrażew

19–23 lipca, warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży szkolnej, chętni mogą się zgłosić 19 lipca na godz. 10.00 do Zespołu Szkół Publicznych w Rozdrażewie
Sulmierzyce
 4 sierpnia, godz. 19.00 spotkanie z cyklu *Warto rozmawiać o kulturze*, SDK

Sulmierzyce

Do 6 sierpnia, konkurs na najbardziej pomysłowy witań, prace można składać do Urzędu Miejskiego, organizator Komitet Organizacyjny Dożynek w Sulmierzycach.



Dla dzieci były gry i zabawy

W Smoszewie PSL-owcy powitali lato

3 lipca w Smoszewie odbył się festyn pod hasłem Powitanie lata. Imprezę zorganizowało tamtejsze koło PSL. Nie zabrakło zmagania sportowych i konkurencji rekreacyjnych.

Impreza przyciągnęła bardzo wielu mieszkańców wsi i okolic. Na festynie gościli między innymi burmistrz Krotoszyna Julian Jokś i jego zastępca, a zarazem gminny prezes PSL – Franciszek Marszałek, przybył również powiatowy szef tej partii – Stanisław Szczotka.

Odbył się mecz piłki siatkowej o puchar prezesa powiatowego PSL (zwyciężyła drużyna LZS Smoszew) oraz mecz piłki nożnej pomiędzy LZS Smoszew a PSL Smoszew o puchar prezesa gminnego PSL. Wygrał pierwszy z zespołów, a nagroda indywidualna powędrowała do rąk najlepszego strzelca spotkania – Dawida Synowca.

Pozostałe konkurencje przyniosły uczestnikom i obserwatorom wiele emocji. Mężczyźni prezentowali siłę swoich mięśni w I Smoszewskim Rzucie Kaloszem, który cieszył się największą popularnością. Rekordowe 30,5 metra uzyskał Tomasz Poczta, który w nagrodę otrzymał

Złoty Kalosz. Męska część przybyłych gości zmierzyła się także w przeciąganiu liny. Rekompensatą za duży wysiłek były talony na konsumpcję.

Na dzieci czekały liczne konkurencje sportowe, studio makijażu, fryzjerskie oraz plastyczne, gdzie dzieci wykonywały figurki z masy solnej. Za czynny udział we wszystkich formach zabawy najmłodszy mieszkańcy otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe. Najciekawsza rywalizacja polegała na bitwie chłopców z dziewczętami, w której jedynym orężem były baloniki napełnione wodą. Choć nie wyłoniono zwycięskiej drużyny, zabawa była wspaniała.

Imprezę uświetnił zespół muzyczny. Mieszkańcy Smoszewa bawili się w towarzystwie przyjaciół i znajomych przy skocznej muzyce do późnych godzin wieczornych, mając pod dostatkiem swojego jadła.

(popi)

Dla kogo wakacje?

Mamy już lipiec, pogoda dopisuje dzieciom odpoczywającym od szkoły, ale czy dla każdego jest to wyjątkowy czas? Nie wszystkim rodziców stać na wyjazd na urlop czy zorganizowanie dziecku wyjazdu na obóz. Często w zamian za to wysyłamy nasze pociechy do rodziny na wieś, nie zdając sobie sprawy, jakie może tam na nie czekać niebezpieczeństwo. Gdy przychodzi czas żniw, rolnicy wyjeżdżają na pola kombajnami i traktorami. Dla nich liczy się tylko ich praca, nie mają czasu, by dopilnowywać dzieci.

Dlatego apelujemy do osób, którym zostają powierzone dzieci, by przestrzegły je przed zagrożeniami oraz nie zostawiały bez

opieki. Można miło spędzać czas ze swoimi rówieśnikami, bawiąc się na placu zabaw czy organizując np. podchody. Przejazdki rowerowe też wymagają zwracania baczej uwagi na innych uczestników ruchu drogowego.

Niekiedy młodzi udają się nad wodę. Winni wtedy pamiętać o ochronie skóry oraz o ostrożności w czasie pływania, gdyż chwila nieuwagi może przemienić się w tragedię. Mimo tych wszystkich niebezpieczeństw i niedostatków wakacje mogą się udać wyśmienicie. Musimy tylko unieść ciężar z rzeczy małych i doceniać starania naszych rodziców.

(traw)

Hotel dla czworonogów na Pomarańczowej

Co zrobić z psem, kotem, świnką morską czy chomikiem, gdy zwierzęta te nie mogą towarzyszyć swoim opiekunom w podróży? Psami lub kotami mogą zaopiekować się członkowie rodziny bądź znajomi. A jeśli w pobliżu nie ma takich osób? Wtedy warto pomyśleć o umieszczeniu pupila w hotelu.

Na przykład w pierwszym i jedynym w powiecie hotelu dla psów i kotów oraz innych zwierząt, który dwa tygodnie temu zainaugurował swoją działalność w Krotoszynie. Jego właścicielami są Magdalena i Jacek Mintowie. Hotel *Lea* (od imienia psa właścicieli) znajduje się przy nowo powstałej ulicy Pomarańczowej, obok ul. Zduńskiej.

Każdy zwierzak ma swój kojec z legowiskiem. Dla psów większych i takich, które spiąją na dworze, przygotowano kojce na świeżym powietrzu. Dla czworonogów domowych – klatki w zamkniętym pomieszczeniu. Powstał również duży, ogrodzony wybieg, gdzie zwierzęta mogą bawić się do woli. Osobne pomieszczenia zbudowano dla kotów, tych jednak nie wypuszcza się na wybieg.

Pozostawione w hotelu zwierzęta tęsk-

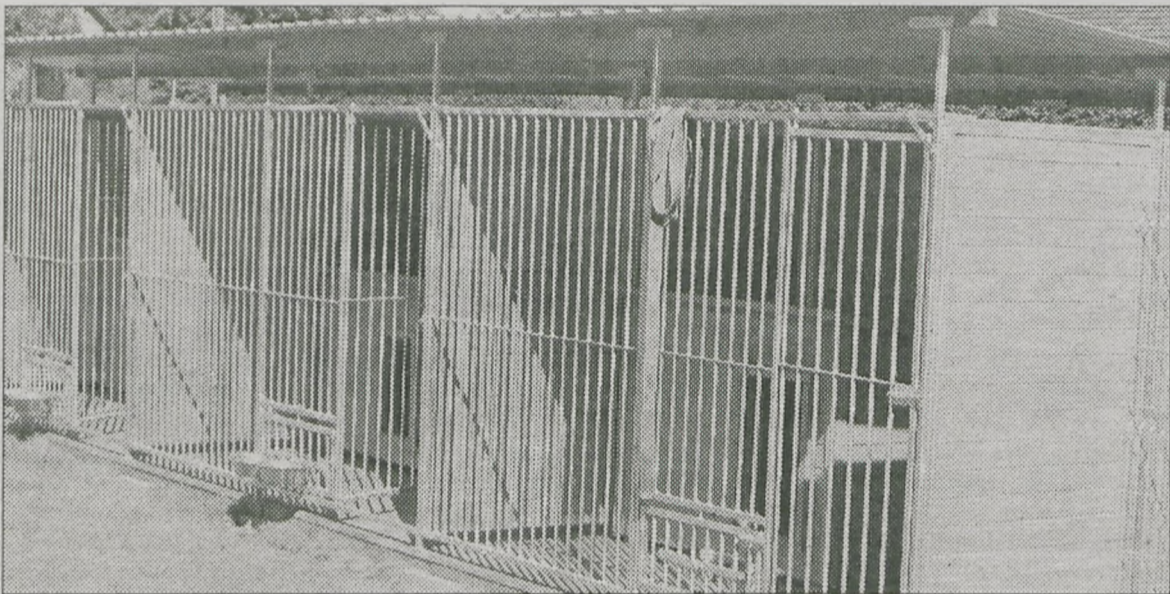
nią za swoimi właścicielami. – *To można zaobserwować na samym początku pobytu. Psy i koty stają się apatyczne, nie chcą jeść ani się bawić. Dlatego ważny jest kontakt ze zwierzęciem, mówienie do niego czy głaskanie – mówi Magdalena Minta. Jak zapewnia, po krótkim czasie udaje się stworzyć zwierzętom przyjazną, wręcz domową atmosferę. – Na razie nie mieliśmy takiego przypadku, by któryś z psów był agresywny lub by powstawały konflikty pomiędzy zwierzętami. Gdyby takie sytuacje zdarzyły się w przyszłości, psy nie będą razem wypuszczane na wybieg. Przyjeliśmy też wstępną zasadę, że ze względów bezpieczeństwa nie będziemy przyjmowali psów, które należą do ras uznawanych za niebezpieczne, choć zdajemy sobie sprawę, że nie wszystkie takie zwierzęta mogą być groźne. Do każdego*

przypadku będziemy podchodzili indywidualnie – zapewnia M. Minta.

W trakcie pobytu w hotelu psy i koty mają zapewnioną całodobową opiekę, jedzenie, picie, zabiegi pielęgnacyjne, a w razie wystąpienia problemów zdrowotnych M. i J. Mintowie skontaktują się z lekarzem weterynarii.

Właściciele psów i kotów pozostawiający swoje zwierzęta w hotelu muszą przedstawić ich książeczki zdrowia. Sprawdzane będą aktualne badania i szczepienia, szczególnie przeciwko wściekliznie. Opiekunowie zwierząt proszeni zostaną również o wypełnienie ankiety dotyczącej podopiecznych. Hotel przygotowany jest na jednorazowe przyjęcie ośmiu psów i trzech kotów. Cena zależy od wielkości zwierzęcia oraz czasu pobytu.

Sławek Pałasz



Kojce jak apartamenty

RZECZ PRAWNA

Po śmierci taty moja mama i brat otrzymali pismo ze spółdzielni mieszkaniowej informujące, że jeden z nich musi zostać pełnomocnikiem, który dopełni czynności związanych z mieszkaniem. Mieszkanie było własnością rodziców, teraz właścicielem została mama oraz będzie nim mój brat. Spółdzielnia wzywa do złożenia postanowienia sądu o nabyciu spadku lub notarialnego poświadczenia jego nabycia. Jak przeprowadzić taniej nabycie spadku i jakie skutki podatkowe będzie ono miało?

Czytelnik

Jeżeli zmarły członek spółdzielni pozostawi więcej niż jednego spadkobiercę, spadkobiercy powinni w celu wykonywania przechodzących na nich praw do lokalu zmarłego ustanowić wspólnego pełnomocnika lub wskazać zarządcę ustanowionego przez sąd. Potwierdzenie dziedziczenia po danej osobie może zostać dokonane w dwojaki sposób: poprzez wydanie postanowienia o stwier-

dzeniu nabycia spadku przez sąd albo sporządzenie przez notariusza aktu poświadczenia dziedziczenia. Sąd wydaje postanowienie po przeprowadzeniu rozprawy. Opłata od wniosku wszczynającego postępowanie sądowe wynosi 50 zł. Przed sporządzeniem aktu poświadczenia dziedziczenia notariusz spisuje protokół dziedziczenia przy udziale wszystkich osób, które mogą wchodzić w rachubę jako spadkobiercy. Notariusz musi zatem spisać protokół oraz akt poświadczenia dziedziczenia. Za sporządzenie protokołu maksymalna stawka wynosi 100 zł, zaś za sporządzenie aktu opłata to 50 zł (w sumie 150 zł). Do tych kosztów należy doliczyć 22 proc. podatku VAT. Zgodnie z ustawą o podatku od spadków i darowizn, zwalnia się od podatku nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych przez małżonka, zstępnych, wstępnych, pasierbą, rodzeństwo, ojczyma i macochę, jeżeli zgłoszą nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych właściwemu naczelnikowi urzędu

skarbowego w terminie 6 miesięcy od dnia uprawnomocnienia się orzeczenia sądu stwierdzającego nabycie spadku albo zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia. Tańszym rozwiązaniem jest wystąpienie do sądu o stwierdzenie nabycia spadku, ale trzeba liczyć się z tym, że cała procedura może zająć ok. miesiąca. Szybszą metodą jest udanie się do notariusza, który na jednym spotkaniu dokonuje niezbędnych czynności. Jeśli zależy Panu na czasie, to oczywiście jest, że należy się udać do notariusza. Zarówno w przypadku złożenia wniosku w sądzie, jak i wizyty u notariusza jest szansa uniknięcia płacenia podatku od spadków, o ile powiadomi się w terminie 6 miesięcy urząd skarbowy o fakcie nabycia spadku.



Krzysztof Raczyński

Wielki niepokój o karetki pogotowia

Co się stanie z krotoszyńskim pogotowiem? Czy od przyszłego roku karetkami będzie jeździć prywatna firma?

Szpital powiatowy prowadzący stacje pogotowia ratunkowego nie mogą się zgodzić z decyzją wojewody o centralizacji numerów alarmowych 999 i 112 do pięciu rejonów operacyjnych w Wielkopolsce. Widzą w tym same zagrożenia. Wojewoda zaś wskazuje na poprawę łączności między dysponentami karetek i lepsze działanie systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego.

Choć na skutek protestu wojewoda zrezygnował z pierwotnego planu wydzielenia jedynie pięciu rejonów operacyjnych ratownictwa, to środowisko medyczne nadal jest niezadowolone z narzuconych mu rozwiązań. Nowy plan działania systemu PRM, który będzie obowiązywał już od 1 stycznia 2011 r., zakłada utrzymanie w województwie 31 stacji pogotowia (dla których będą przeprowadzane konkursy na świadczenie opieki zdrowotnej) i przyporządkowanie ich do 5 dyspozytorni w byłych miastach wojewódzkich.

Dłużej poczekamy na karetkę

Jeśli więc w powiecie krotoszyńskim zdarzy się wypadek lub inne nieszczęście, to telefon alarmowy 999 zadzwoni w Kaliszu bądź w Ostrowie, bo wojewoda nie rozstrzygnął, gdzie powstanie regionalna dyspozytornia. Obecnie w Krotoszynie znakomicie działa Centrum Powiadomiania Ratunkowego w komendzie straży pożarnej. **Znaczne poszerzenie obszaru – o rejony całkowicie nieznanego dyspozytorom – spowoduje utrudnienia w dysponowaniu, a tym samym w dotarciu zespołów ratownictwa medycznego do miejsca zdarzenia. W konsekwencji spowoduje to wydłużenie czasu dojazdu do osób w stanie zagrożenia życia lub zdrowia – napisali do wojewody w czerwcu dyrektorzy zakładów opieki zdrowotnej i starostwie z dawnego województwa kaliskiego.**

Rzecznik wojewody Piotr Florka,

Tomasz Stube, odpowiada, że będzie lepiej: *Rozwiązanie to zapewni skuteczną łączność analogowo-cyfrową wszystkim dysponentom karetek w Wielkopolsce i poprawi stabilność systemu – mówi.*

Marnotrawienie publicznych pieniędzy

Inna obawa środowiska medycznego to wyodrębnienie numeru 999 do oddzielnego konkursu w NFZ. Zdaniem dyrektorów szpitali zrobienie tego w formie konkursu otwartego na zasadzie pełnej konkurencyjności oznacza możliwość przejęcia ratownictwa przez firmy prywatne. W konkursie na świadczenie usług pogotowia o wyborze podmiotu zdecyduje najkorzystniejsza cena. Samorządowe szpitale twierdzą, że są na z góry straconej pozycji, bo mają mniejsze możliwości finansowe i są obciążone przepisami z zakresu zamówień publicznych (m.in. dotyczącymi zakupu dotowanych przez Unię Europejską ambulans-

Znaczne poszerzenie obszaru – o rejony całkowicie nieznanego dyspozytorom – spowoduje utrudnienia w dysponowaniu, a tym samym w dotarciu zespołów ratownictwa medycznego do miejsca zdarzenia. W konsekwencji spowoduje to wydłużenie czasu dojazdu do osób w stanie zagrożenia życia lub zdrowia – napisali do wojewody w czerwcu dyrektorzy zakładów opieki zdrowotnej i starostwie z dawnego województwa kaliskiego.

sów) i kodeksu pracy (konieczność zawierania umów o pracę, czego nie muszą prywatne firmy). Oponenti pomysłów



Ratownicy medycy z krotoszyńskiego pogotowia również mają obawy

w szkoleniu kadry – ratowników i lekarzy.

Pogotowie w rękach prywatnych?

Sygnatariusze alarmującego w swej treści pisma do wojewody mówią wprost o tym, że prywatna firma, której nazwy nie wymieniają, zamierza przejąć kontrakty z wielkopolskiego NFZ na trzy najbliższe lata. *Firma ta, jedna z największych w Europie, prowadząca politykę wykupowania swoich konkurentów, działa bardzo agresywnie na terenie całej Polski i przygotowana jest na ekspansję w naszym województwie – sugerują dyrektorzy zakładów opieki zdrowotnej. Uważają oni, że w formule otwartego konkursu pogotowia ratunkowe nie utrzymają kontraktów, bo nie mają na nie szans. Ich zdaniem może dojść do likwidacji zespołów wyjazdowych i stacji pogotowia. Krotoszyńscy ratownicy medycy boją się też utraty miejsc pracy.*

– Jak prywatna firma wygra konkurs, to w pogotowiu może nie pozostać nikt z nas – mówi anonimowo jeden z pracowników medycznych.

Burzenie dobrych standardów

Środowisko medyczne pyta, co w sytuacji utraty kontraktu na ratownictwo stanie się z karetkami zakupionymi przy udziale środków unijnych? Według zawartych umów nie można ich sprzedać ani wydzierżawić, a zatem trzeba będzie oddać kwoty dofinansowań wraz z odsetkami.

Według dyrektorów szpitali z Krotoszyna, Jarocina, Pleszewa, Ostrowa i Kalisza, system ratownictwa medycznego obecnie działa dobrze, natomiast przekazane przez wojewodę Ministerstwu Zdrowia zmiany w planie zburzą istniejący ład i zniszczą wypracowane w pogotowiu standardy.

Sebastian Pośpiech

Fotoradar (nie) może stać w ukryciu

Fotoradar z założenia ma służyć bezpieczeństwu kierowców na drogach. Jest ustawiany w miejscach o dużym natężeniu ruchu, ale – jak informują nas kierowcy – nie zawsze go widać.

Zadzwoił do nas zbulwersowany Czytelnik, informując, że 2 czerwca, przejeżdżając autem przez Biadki, w ostatniej chwili zauważył ustawiony i ukryty częściowo za krzakami fotoradar. *Fotoradar to takie urządzenie, które ma służyć prewencji, czyli przeciwdziałaniu wykroczeniom drogowym. Ma służyć bezpieczeństwu kierowców. Dlatego powinien być widoczny, aby z daleka można było go dostrzec i zwolnić – uważa nasz rozmówca.*

Waldemar Wujczyk, komendant Straży Miejskiej w Krotoszynie, mówi: *Fotoradar musi być widoczny dla kie-*

rowców. Miejsce jego ustawienia zawsze jest uzgadniane z komendantem powiatowym policji. Zresztą, w 2007 r. stosowną instrukcję w tej sprawie wydał komendant główny policji. Zarządzenie Komendanta Głównego Policji w sprawie sposobu pełnienia służby na drogach przez policjantów (paragraf 18 punkt 2) mówi, że podczas pełnienia służby w sposób statyczny radiowóz powinien być ustawiony w miejscu bezpiecznym i widocznym dla uczestnika ruchu – cytuje treść zarządzenia W. Szal. Nie ma jednak żadnej wzmianki na temat ustawienia fotoradaru.

Czy krotoszyńska Straż Miejska stosuje się do przepisów? Z tym – jak sygnalizują nam kierowcy – bywa różnie. Jeden przykład to wymienione wyżej Biadki, inny Czytelnik wspominał nam o urządzeniu rejestrującym wykroczenia drogowe przy drodze do Sulmierzyca. Tam też było słabo widoczne.

Grzegorz Galicki, skarbnik gminy Krotoszyn, informuje, że wpływy z tytułu grzywien, mandatów i innych kar pieniężnych nakładanych przez Straż Miejską wyniosły w 2008 roku 325 tys. zł, natomiast w 2009 r. – 363 tys. zł. *Plan na 2010 rok wynosi 350 tysięcy. Jest ta-*

ki sam, jak rok wcześniej – podkreśla G. Galicki. – W ewidencji księgowej nie prowadzi się odrębnej ewidencji dla mandatów z fotoradaru, jednak szacujemy, że stanowią one około 80 procent wszystkich wpływów.

Zdaniem skarbnika nie ma potrzeby podejmowania działań, które pozwolą na ściąganie do budżetu jak najwyższych wpływów z powodu wykroczeń zarejestrowanych przez fotoradar. Chodzi przecież przede wszystkim o to, by kierowcy zdejmowali nogę z gazu. Tymczasem kierowcy mają odmienne zdanie.

Anna Szklarek



Fotoradar to bat na piratów drogowych

Spotkanie po czasie 80 lat

orpiszewskiej straży

Uroczystość wręczenia sztandaru połączona z jubileuszem 80-lecia OSP Orpiszew odbyła się 4 lipca przy domu kultury w tej wsi.

3 maja 1930 r. ochotniczą straż założył po decyzji podjętej przez mieszkańców na zebraniu wiejskim Jan Libchen, ówczesny sołtys Orpiszewa. Pierwszym prezesem został Stefan Gmurowski, naczelnikiem – Ignacy Sęk. Do zastępu wstąpiło 24 mieszkańców wsi. Po roku wybrano nowego prezesa – Jana Brylewskiego, mianowano sekretarza Jana Zydora, skarbnika Piotra Kaczora. Do straży należało wtedy 38 osób. W wyposażeniu stanowiły: jedna sikawka ręczna, dwa 200-litrowe beczkowsy, drabiny, wiadra.

Po wybuchu II wojny światowej część strażaków wcielono do wojska. Walczyli w kampanii wrześniowej. W czasie okupacji niemieckiej działalność straży ograniczała się tylko do działań operacyjno-bojowych oraz szkoleniowych pod ścisłą kontrolą okupanta. Tak było do roku 1945, kiedy to wojska radzieckie oswobodziły Orpiszew. 28 stycznia ponownie powołano OSP. Liczyła 30 strażaków. W roku

1948 oddano do użytku strażnicę wybudowaną w czynie społecznym.

Za pracę na rzecz lokalnej społeczności 21 lipca 1985 r. rada sołecka Orpiszewa sprawiła strażakom sztandar. W 2001 r. przeniesiono siedzibę straży ze starej remizy do nowego budynku przy domu kultury. Rok później orpiszewscy strażacy otrzymali samochód od OSP z Biadek, w 2003 r. – od OSP Roszki, a w 2006 r. komenda powiatowa OSP przekazała im kolejny pojazd.

Od kilku lat zarząd orpiszewskiej straży pracuje w składzie: prezes Grzegorz Chudy, naczelnik Radosław Skrzypek, skarbnik Andrzej Gmur, sekretarz Eugeniusz Binek, członkowie komisji rewizyjnej – Zdzisław Jędrulak, Sebastian Wojeiechowski, Ireneusz Dudziński. Skład drużyny to 65 osób, w tym 9 kobiet i 20-osobowa młodzieżowa drużyna pożarnicza.

Społeczny komitet fundacji sztandaru z okazji 80-lecia istnienia jednostki utworzono z inicjatywy zarządu OSP w Orpiszewie, przy poparciu zarządu miejsko-gminnego. 4 lipca na placu przy remizie strażackiej, w obecności władz samorządowych i strażackich, pocztów sztandarowych i delegacji oraz licznie zgromadzonych mieszkańców wsi, nastąpiło poświęcenie i przekazanie sztandaru. Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele parafialnym w Jankowie Zalesnym. Potem uczestnicy spotkania zgromadzili się przy budynku byłej strażnicy OSP, skąd przemaszzerowali ulicami Orpiszewa do nowej remizy. Sztandar został poświęcony, a jednostka OSP Orpiszew otrzymała Medal Honorowy im. B. Chomicza. Kilkunastu strażaków uhonorowano odznaczeniami indywidualnymi. Zebrani obejrzeli defiladę pododdziałów. Część oficjalna zakończyła się późnym popołudniem. Strażacy i orpiszewianie bawili się jeszcze do późnych godzin wieczornych.

Martyna Trawińska



Nasza wspólna kolacja: od prawej Stuart, ja, Lucy, Bobby, Malene jej synek i mąż

Pochodząca z Biadek Aleksandra Dudek po raz ostatni na łamach Rzeczy pisze o swojej drugiej wyprawie do Nowej Zelandii. Ola jest absolwentką dyplomacji, obecnie mieszka i pracuje w Warszawie.

Kilka ostatnich dni spędziłam na północnym kraju, widzieliśmy m.in. Przylądek Cape Reinga, Hole In The Rock oraz 90-kilometrową plażę. Z miejsc, które chcieliśmy jeszcze zobaczyć, pozostało Waitangi. Waitangi to mała miejscowość o dużym znaczeniu historycznym, położona niedaleko Pahia. 6 lutego 1840 roku podpisano Traktat Waitangi pomiędzy plemionami maoryskimi a przedstawicielami Korony Brytyjskiej. Traktat ten zapewniał Maorysom prawo do posiadania ziem, terenów rybackich i leśnych, ale z prawem pierwokupu dla Wielkiej Brytanii. Dokument ten po dziś dzień jest podstawą stosunków pomiędzy rdzennymi mieszkańcami Nowej Zelandii a przybyszami, cho-

ciaż często bywa kwestionowany. W rezultacie doprowadził do tego, że Maorysi posiadają zaledwie 5 proc. terenu państwa.

Po powrocie z Północy zostało nam niewiele czasu, a każda godzina była niemalże na wagę złota, dlatego czas ten trzeba było wypełnić do absolutnego maksimum. W sobotę wczesnym rano wraz z naszymi domownikami Stuartem i Lucy pojechaliśmy do Hamilton (to czwarte co do wielkości miasto Nowej Zelandii). Chciałam zrobić niespodziankę Bobby'emu i jego siostrzenicy Malene, u których pracowałam w restauracji cztery lata temu. Wówczas Bobby był przyjacielem rodziny (Stuarta i Lucy), a moim pracodawcą – dal

mi pracę, mimo że nikogo nie szukał, wiedział, jak ciężko jest na początku w obcym państwie. Sam pochodził z Kambodży i nie miał łatwego życia. To m.in. on namawiał mnie, abym została w Nowej Zelandii i zaczęła tam studia.

Od mojego wyjazdu sprzed czterech lat wiele się zmieniło: Malene usamodzielniała się, wyszła za mąż i prowadziła wspólną kawiarnię. Ich wystawa kanapek oraz ciast przyciąga uwagę, nie sposób było się oprzeć tym pysznościom. Nawet mój wujek, który nie jada słodczy, nie potrafił odmówić sobie smakowitości, którymi nas ugościli.

W drodze powrotnej wstąpiliśmy do Bobby'ego. Jego uścisk oraz łzy w oczach świadczyły, że zrobiłam mu ogromną niespodziankę. To już nie był ten sam optymistą, co kiedyś. W ostatnich latach nie wiodło mu się już tak dobrze. Ze względu na kryzys musiał zamknąć poprzedni biznes i stawać na nogi po raz drugi. Wujek podziękował mu za opiekę nad mną, a on odwzajemnił się, mówiąc, że jesteśmy członkami jego rodziny i zawsze będziemy mile widziani.

Wróciliśmy do Auckland po ostatnie prezenty oraz zajrzelismy do portu jachtowego. Wieczorem wszyscy spotkaliśmy się na kolacji. Była to ta sama orientalna restauracja, co kiedyś, a Malene pamiętała nawet moje ulubione danie.

Podczas kolacji mieliśmy trochę czasu na wspomnienia i omówienie planów na przyszłość. Malene obiecała, że nas odwiedzi, bo bardzo by chciała, aby jej syn studiował w Warszawie. Wyrażnie dawała odczuć, że Europa dla nich jest takim samym rajem, jak dla nas kiedyś Ameryka...

Ostatni artykuł i podsumowanie wyjazdu – w kolejnym numerze.

Ola Dudek

Plany remontowe centrum sportu

Centrum Sportu i Rekreacji Wodnik określiło najważniejsze potrzeby remontowe i inwestycyjne. Za najpilniejsze uznano wybudowanie kanalizacji na terenie stadionu miejskiego.

Istniejące przy ul. Sportowej dwa szamba zbierają zarówno wody opadowe, jak i nieczystości z obiektów znajdujących się na tym terenie. Gdy dochodzi do większych opadów deszczu, przepelniają się, a woda zalega na dużej powierzchni przy hali zapasniczej i w pobliżu boisk piłkarskich. Grzegorz Majchszak z CSiR mówił, że podczas tegorocznych ulew utworzyło się tam jezioro. – Na płycie bocznej boiska był staw, po którym pływały kaczki – opowiada. Sygnalizował radnym z komisji społecznej, że powtarzające się opady mogą w końcu zniszczyć dopiero co wyremontowaną salkę sportową. Wilgoć może spowodować wyrzucenie odnowionego parkietu. – Kanalizacja musi powstać jeszcze w tym roku. To priorytet – uważa Majchszak. Inwestycja ma kosztować 200 tys. zł. Z bieżącej dotacji gminy Krotoszyn dla CSiR już wygospodarowano na nią 150 tys. zł.

Inne ważne zadania to zakup podwodnego odkurzacza basenowego za 35 tys. zł,



Podczas wizji lokalnej dyr. Cierniewski wspominał o wypłyceniu niecki

gdyż jest tylko jeden sprawny na dwie pływalnie. Niezbędna jest także wymiana złoża żwirowo-piaskowego w filtrach krytego basenu. Koszt to 25 tys. zł. Trzeba również wymienić elektroniczny system obsługi klienta w Wodniku. – To, co mogliśmy, naprawialiśmy we własnym zakresie, ale ten sprzęt się ziętył przez 10 lat istnienia pływalni – wyjaśnia dyrektor Jacek Cierniewski.

W tym roku za 20 tys. zł zostanie ocieplona część ściany frontowej hali na ul. Młyńskiej. Zaplanowano przebudowę po-

mieszczeni chlorowni basenu na ul. Ogrodowskiego. Na rok 2011 dyrekcja CSiR proponuje wypłycenie niecki dużego basenu. Dyrektor chciałby, aby maksymalna głębokość wynosiła 2 metry. Radny Cezary Grenada krytykuje ten pomysł: – To nie jest słuszne rozwiązanie. Wolałbym, aby ustawiono trampolinę, z której można byłoby skakać do wody. Zdaniem Cierniewskiego wypłycenie obniży koszty i zwiększy bezpieczeństwo. Jakiego rozwiązania zostanie przyjęte? Dziś nie jest to przesądzone. (popi)

Zintegruje ich piknik na strzelnicy

24 lipca, z inicjatywy Krotoszyńskiego Centrum Przedsiębiorczości, Kurkowego Bractwa Strzeleckiego oraz krotoszyńskich oddziałów Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Ligi Obrony Kraju, odbędzie się piknik integracyjny organizacji pozarządowych.

Impreza rozpocznie się dwugodzinnym rajdem pieszo-rowerowym, który wyruszy z krotoszyńskiego rynku o godz. 14.00. Po dotarciu turystów na strzelnicę bractwa kurkowego rozpocznie się piknik urozmaicony zawodami strzeleckimi organizacji pozarządowych, których reprezentanci powalczą o Puchar Starosty. Zaplanowano też liczne

gry i zabawy sportowo-rekreacyjne. Wieczór unili ognisko, a zakończy go zabawa taneczna.

We wszystkich konkursach zdobyć będzie można praktyczne nagrody, przydatne dla funkcjonowania reprezentowanej organizacji.

Koszt uczestnictwa w pikniku to 10 zł od osoby (12 zł w przypadku korzystania z nocnego transportu powrotnego). Zgłoszenia należy kierować do siedziby Krotoszyńskiego Centrum Przedsiębiorczości przy ul. Zdunowskiej 12. Impreza ma być okazją do wspólnej zabawy i integracji członków różnych organizacji działających na terenie powiatu.

(matt)

Karpiu chce się rozwijać

Rozmowa z **Łukaszem Karpiewskim**, siatkarzem pierwszoligowego „Orła” Międzyrzecz.

Przedstaw kibicom dotychczasowy przebieg swojej kariery...

– Siatkówkę zacząłem uprawiać w roku 1999. Moim macierzystym klubem jest UKS *Rakieta* Krotoszyn. Od roku 2004 przez dwa kolejne lata grałem w barwach *Astry*. Następny sezon spędziłem w zespole *Dziekana* Milicz. W obu drużynach występowałem w rozgrywkach trzecioligowych. Kolejnym przystankiem był Wrocław, gdzie spędziłem niemal trzy lata, reprezentując pierwszoligową *Gwardię*. Z kolei w sezonie 2009/10 byłem zawodnikiem wrocławskiej *Burzy*, grającej w drugiej lidze. Od bieżącego roku gram w pierwszoligowym *Orle* Międzyrzecz.

Który z dotychczasowych sukcesów cenisz sobie najbardziej?

– Jeśli chodzi o siatkówkę seniorską, naj-

Łukasz Karpiewski

Data urodzenia 14.10.1988
Pozycja atakujący
Wzrost 204 cm
Waga 98 kg
Zasięg 345 cm
Pseudo Karpiu
Stan cywilny kawaler, dziewczyna Ilona

bardziej prestiżowe były play-offy decydujące o awansie do Plus Ligi. Wówczas grałem dla *Gwardii*. Lata juniorskie pamiętam głównie dzięki wspaniałej przygodzie z krajową gimnazjadą. Pod wodzą Andrzeja Szczepaniaka zajęliśmy w finałach trzecią lokatę.

Czy możemy mówić o krotoszyńskiej szkole siatkarskiej? Wszak znakomicie spisują się też inni pochodzący z naszego miasta zawodnicy, choćby Łukasz Ożarski, Mateusz Radojewski, Łukasz Kaczmarek, Sebastian Kaczmarek oraz bracia Gajowczykowie...

– Chyba jednak nie mnie to oceniać, bo wiem grając w Krotoszynie pracowałem wyłącznie z trenerem Szczepaniakiem, któremu zawdzięczam bardzo wiele. To on wprowadził mnie na parkiet i przez dziesięć lat uczył siatkówki. Warsztatu pozostałych trenerów nie znam. Mogę się tylko domyślać, że metody pracy choćby trenera Robakowskiego są skuteczne, skoro obaj bracia Gajowczykowie zostali wypatrzeni przez skautów cenionych klubów i kontynuują swój rozwój w innym mieście. Ożarski przed rokiem zdobył tytuł MVP finałowego turnieju mistrzostw kraju juniorów, co jest wielkim wyczynem. Do końca na to

pytanie jednak nie odpowiem. Ale przykład dobrej pracy z młodzieżą stanowią kariery wymienionych siatkarzy.

Jakie są Twoje największe atuty, a nad czym musisz najbardziej pracować?

– Jestem zwolennikiem sumiennej pracy. Myślę, że cechami przewodnimi są tutaj ambicja i chęć rozwoju. Staram się skupiać na treningach, sukcesywnie poprawiając swoje umiejętności. Bardzo cenię wskazówki trenerów i jestem otwarty na rady bardziej doświadczonych kolegów z drużyny. Pracować muszę nad każdym elementem siatkarskiego rzemiosła. Każdy aspekt techniczny bądź taktyczny wymaga nieustannej poprawy. Chcę być po prostu coraz lepszym zawodnikiem.

Przedstaw zatem swoje plany sportowe i edukacyjne na najbliższą przyszłość...

– Już pod koniec miesiąca rozpoczynam przygotowania do nowego sezonu, którego start nastąpi w październiku. 26 lipca, wraz z drużyną *Orla*, wyjeżdżam na pierwszy obóz. W aspekcie studiów nic się nie zmienia. Zamierzam kontynuować naukę na gorzowskiej AWF.

Rozmawiał
Daniel Borski



Historyczny sukces Radojewskiego

Przed tygodniem informowaliśmy o wielkim sukcesie Mateusza Radojewskiego, który – grając w parze z Marcinem Melnerowiczem – triumfował podczas Grand Prix w Siatkówce Piłkowej. Dziś szersza relacja z Porębą.

Przed porębskimi zmaganiem 26 i 27 czerwca popularny *Radar* i jego partner zostali rozstawieni z numerem czwartym, gdyż na starcie nie zameldował się drugi duet rankingu – Witczak / Klimek.

W turniejowe szranki stanęło 27 czolowych *dwojek* kraju. Rywalizowano systemem brazylijskim. Team Radojewskiego jak burza przebrnął przez fazę eliminacyjną, docierając do najlepszej szesnastki po serii przekonujących zwycięstw. Nasz duet bezproblemowo trafił również do strefy medalowej. W meczu, którego stawką był udział w wielkim finale, oponentami Radojewskiego i Melnarowicza byli Łukasz Kiniorski i Mateusz Mrozowski. Krotoszyńsko-opolski zespół wygrał gładko oba sety do 15 i stanął przed szansą na odniesienie historycznego sukcesu.

W drugim spotkaniu półfinałowym turniejowej *jedynki* – Wojtasik / Sztemel – rozprawiła się z parą *Szczepanik / Matyja*, zwyciężając do 16 i 14.

Największych emocji dostarczyły kibicom pojedynki decydujące o podziale medali. Zwłaszcza potyczka o brąz była bardzo ciekawym spektaklem. *Szczepanik* z *Maty-*



Mateusz Radojewski stanął na najwyższym stopniu podium w Porębie

ją ograli Kiniorskiego i Mrozowskiego w trzech partiach (22:24, 21:19, 15:13).

Aż tylu wrażeń nie dostarczył pojedynek finałowy. Za to w rozgrywce, w której przeciw sobie stanęli Radojewski/Melnarowicz i Wojtasik/Sztemel, zobaczyć można było wielki siatkarski kunszt. Otwierając partię od początku kontrolowali nasi zawodnicy, odsakując rywalom na dwa punkty. Wygranego do 20 seta zakończyła zagrywka *Radara*.

W kolejnym starciu to Radojewski z Melnarowiczem musieli odrabiać straty. Sztuka ta udało im się stosunkowo szybko. Dwa świetne ataki krotoszyńnianina oraz jeden Melnarowicza sprawiły, że na tablicy wyników pojawił się remis (po 14). Chwilę później *Radar* wyprowadził swój duet na prowadzenie, a gdy w następnej akcji pomy-

lił się Wojtasik, siatkarze z Krotoszyna i Opola mieli w zapasie dwa *oczka*. Po kilku wymianach punkt za punkt, nasi gracze mieli upragnioną piłkę meczową. Skutecznym atakiem popisał się Melnarowicz i mecz zakończył się wielkim sukcesem *dwojki*, dla której triumf w tej imprezie był historyczny. Tytuł najbardziej wartościowego zawodnika turnieju przypadł partnerowi Radojewskiego.

Dzięki zwycięstwu nasz duet zdobył kolejnych 150 punktów i awansował w klasyfikacji generalnej GP na trzecią pozycję. W dalszym ciągu tabelę otwierają Wojtasik ze Sztemelem, mający na koncie 715 punktów. Drugie miejsce, z dorobkiem 690 *oczek*, zajmują Witczak i Klimek. Nasza para zgromadziła do tej pory 566 punktów.

Daniel Borski

Brąz Barana

W Mistrzostwach Europy w zapasach w bułgarskim mieście Samokov zawodnik LKS Ceramik Krotoszyn Robert Baran w kat. 84 kg zdobył brązowy medal. Adam Słowiński w kat. 55 kg choć wygrał swoją pierwszą walkę z Gheorghem Darii z Mołdawii to niestety następną przegrał przez położenie na łopatki z Ukraincem Iorem

Khavaldzhy. Z kolei Adam Filipczak zajął trzynaste miejsce.

LKS Ceramik Krotoszyn, w barwach którego walczy Baran, jest klubem zapasniczym z wieloletnią tradycją. Jego zawodnicy i zawodniczki występują we wszystkich kategoriach wiekowych, klub posiada także wielu reprezentantów Polski. (red.)

REKLAMA

Kolejne uzdrowienia

To co nieprawdopodobne w medycynie akademickiej, często zdarza się doktorowi Henrykowi Słodkowskiemu. Niezwykle działania jego bioenergii w leczeniu choroby onkologicznej znowu stały się faktem!

W Kluczborku do doktora Słodkowskiego zgłosił się pacjent (l. 56) z orzeczeniem nowotworu płuc, był on w trakcie chemioterapii. Chory był w sumie na 5 zabiegach u doktora Słodkowskiego i następnie miał robione badania kontrolne – tomografię komputerową, gdzie stwierdzono zmniejszenie się guza o ponad po-

łowę oraz stwierdzono widoczne ślady – wewnętrzne blizny pooperacyjne. To były widoczne efekty przeprowadzonych operacji bez skalpela przez doktora Słodkowskiego na tym pacjencie.

Podobna historia przydarzyła się pacjentce w Inowrocławiu. 54-letnia kobieta zgłosiła się do doktora Słodkowskiego z rozpoznaniem klinicznym nowotworu warg sromowych z zaleceniem operacji, a następnie naświetlań i całkowitego usunięcia narządów rodnych. W ciągu 3 miesięcy pacjentka była w sumie na 6 zabiegach przekazu bioenergii i operacjach bez skalpela w gabinecie uzdrowiciela. Potem była przeprowadzona operacja onkologiczna. Stwierdzono, że zmiany były mniejsze niż wtedy, gdy pacjentka była kierowana na operację.

Doktor Słodkowski będzie przyjmował w Krotoszynie w czwartek 5 sierpnia od g. 18.00.

Informacje i zapisy: Krotoszyn, Przechodnia KOLMED, ul. Dworcowa 1, tel. 62 724 23 58.





druk analogowy cyfrowy

Promocja -50%*

Lumen Press sp. z o.o.
Krotoszyn, Sienkiewicza 2a
tel. 062 725 33 54

* na wybrane usługi

Wygraj kurs językowy!


Ogłaszamy kolejną edycję naszego dorocznego konkursu. Jak pokazały poprzednie lata cieszy się on zawsze dużym zainteresowaniem Państwa. Nagrodą jest bowiem nieodpłatny udział w rocznym kursie wybranego języka obcego w szkole językowej THE GOLD BELL. Co tydzień, aż do 10 sierpnia, będziemy zamieszczali konkursowe kupony. Prosimy je gromadzić, a na końcu nakleić na kartkę i przysłać do redakcji lub wrzucić do naszej skrzynki przy wejściu. Mamy też jeden warunek dodatkowy – do zestawu kuponów trzeba dołączyć krótką odpowiedź na pytanie. *Dlaczego chcesz się uczyć języka obcego?*

(red.)

KUPON 1

Szkoła Języków Obcych
THE GOLD BELL

OBSŁUGA INFORMATYCZNA FIRM,
SIECI, SERWERY, INTERNET



itime
Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.
tel./fax 62 721 94 32, 602 723 237
e-mail: biuro@itime.pl

SZKOŁA BELL

Placówka edukacyjna pod nadzorem pedagogicznym Kuratorium Oświaty w Poznaniu od 1998 r.
11 letnia tradycja i doświadczenie w nauczaniu języków – nasi absolwenci są dzisiaj wykwalifikowanymi lektorami.

JĘZYKÓW OBCYCH

Zapisy na nowy rok szkolny:
ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, HISPANJSKI, ROSYJSKI.
Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych.

- ✓ Łączymy metodę tradycyjną z konwersacją
- ✓ Również metoda callana – angielski 4x szybciej
- ✓ Zaświadczenia do ZUS-u
- ✓ Comiesięczny system płatności, 130 godzin w roku – więcej niż inni
- ✓ Małe grupy, podręcznik gratis
- ✓ Przygotowanie do wszystkich egzaminów: gimnazjalnego, matury FC, CAE, itp.
- ✓ Doświadczona i wykwalifikowana kadra pod nadzorem metodyka
- ✓ Specjalne programy dla dzieci przedszkolnych i szkół podstawowych

**MÓWISZ NA KAŻDYCH ZAJĘCIACH
GWARANCJA SKUTECZNOŚCI NAUCZANIA**

NAJNIŻSZA CENA W MIEŚCIE !!!

I Prywatne Centrum Korepetycji GOLD EDUCATION

Potrzebna Ci pomoc w nauce? Przyjdź do nas! Skutecznie i bezstresowo udzielamy korepetycji ze wszystkich przedmiotów od szkoły podstawowej do ponadgimnazjalnej.

- korepetycje przedmiotowe nadrobiące zaległości w szkole
- kursy przygotowujące do sprawdzianu szóstkoklasisty
- kursy przygotowujące do egzaminu końcowego w gimnazjum
- kursy dla uczniów szkół średnich i maturzystów zdających egzaminy dojrzałości
- korepetytorami są wykwalifikowani nauczyciele na co dzień pracujący w danych typach szkół
- zajęcia w kilkuosobowych grupach lub indywidualnie
- ceny już od 10 zł 60 minut zajęć!

Sukces w szkole to pewna przyszłość!

www.thegoldbell.vei.pl

Zapisy na nowy rok szkolny (do 31.08 – 5% rabatu) 11.08 – 11.09 (pon.-pt.) w godz. 14.00 – 19.00, w budynku Szkoły Podstawowej nr 4, ul. Sienkiewicza 9, Krotoszyn tel. 62 725 28 76 (w godz. 14.00 – 19.00), 62 722 65 78 (po 20.00), informacja: tel. 607 082 68

LETNI KIERMASZ ODZIEŻY UŻYWANEJ

ul. Zamkowy Folwark 11
Krotoszyn
tel. [62] 725 42 60

Wakacyjna cena 1000zł !!!

OSK DAWID kat. B

- przydatne materiały dydaktyczne
- krótkie terminy oczekiwania

Zadzwoń:
728 324 830

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

na os. Robińskich
w Krotoszynie – ul. Ceglarska



WE WTORKI I PIĄTKI OD GODZINY 10.00 DO 13.00
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI
Z DORADCĄ FINANSOWYM W SPRAWACH
MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA KREDYTU.
MIEJSCE: BIURO BUDOWY.



63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 0606 963 777, 602 623 600

NAUKA JAZDY KONNEJ HIPOTERAPIA WYPOŻYCZANIE BRYCZEK I ZAPRZĘGÓW



**NOWA WIEŚ 54
63-708 ROZDRAŻEW
TEL. 501 295 154**